

WIADOMOŚCI

Gminy Krzymów

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
STYCZEŃ 2020 nr 1/2020 (95)

W numerze:

PŁONĘŁA SADZA W KOMINACH

W okresie od pierwszego października 2019 roku do trzynastego stycznia bieżącego roku, Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Koninie odnotowała łącznie trzydzieści pięć pożarów sadzy w kominach oraz dziesięć pożarów w kotłowniach, które miały miejsce w prywatnych budynkach mieszkalnych i gospodarczych. W większości przypadków prawdopodobną przyczyną powstania tych pożarów była nieprawidłowa eksploatacja urządzeń grzewczych na paliwo stałe.

str. 2

JAK ZATRZYMAĆ UCZNIÓW?

Szkoła Podstawowa w Szczepidle od kilku lat traci uczniów. Jeśli nie uda się odwrócić tej tendencji, placówkę czeka reorganizacja. Na uzdrowienie sytuacji dyrekcja, nauczyciele i rodzice mają rok.

str. 4

NOMINACJA DLA DANUTY MAZUR

Danuta Mazur jest nominowana do nagrody w tegorocznej edycji plebiscytu „Głosu Wielkopolskiego” Osobowość Roku 2019. Wójt gminy Krzymów ma nominację w kategorii Polityka, samorządność i społeczność lokalna za dbanie o interes gminy Krzymów i wspieranie lokalnej społeczności.

str. 5

CZAS ZAPŁAĆ WĘDKARSKIE SKŁADKI

Z nowym rokiem zmieniła się wysokość składek dla wędkarzy. Koło Wędkarskie nr 39 „Szczupak” w Brzeźnie przyjmuje już wpłaty. Dyżury, tak jak do tej pory, będą prowadzone w każdą środę od godziny 15.30 do 17.00

str. 5

GWIAZDA I KOŁĘDY ZAPROWADZIŁY MONARCHÓW DO BETLEJEM

Już po raz szósty ulicami Brzeźna przeszedł Orszak Trzech Króli. W tym roku hasło jasełek oraz ich scenariusz były oparte na słowach kolęd.

str. 6

JESTEŚMY BARDZO KONKURENCYJNI

W Krzymowie został oficjalnie otwarty Gminny Żłobek „Maluszek”. To pierwsza taka placówka w powiecie konińskim. Znalazło w niej miejsce dwadzieścioro dzieci.

str. 7

NAJAKTYWNIJSZA JEDNOSTKA W GMINIE

Druhny i druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie spotkali się jedenastego stycznia na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym za 2019 rok. Ze statystyk Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Koninie wynika, że jednostka z Brzeźna okazała się w minionym roku najaktywniejsza spośród istniejących w gminie Krzymów i najczęściej wyjeżdżała do akcji ratowniczo-gaśniczych.

str. 9

MIKOŁAJ W DRODZE

Czterdzieści paczek trafiło do osób starszych i samotnych należących do krzymowskiej parafii. W ten sposób zakończyło się tegoroczne Pogotowie św. Mikołaja w Krzymowie.



Pierwszy etap akcji miał miejsce na początku grudnia. Wówczas harcerze oraz uczniowie Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Krzymowie zbierali w miejscowych sklepach produkty i materiały, dzięki którym powstały paczki.

— Klienci sklepów chętnie kupowali produkty z przeznaczeniem na akcję. Jest ona coroczna i mieszkańcy są przygotowani. Nawet wcześniej pytają, czy się odbędzie, czy będzie można jakoś pomóc. A kiedy widzą w sklepach uczniów i harcerzy w czapkach Mikołaja, chętnie biorą udział — mówi Kamila Oblizajek, Drużynowa 25. Drużyny Harcerskiej „Włóczykije” w Krzymowie.

Osoby lub rodziny, do których mają trafić paczki są wybierane po wspólnych konsultacjach Kingi Zielińskiej, pedagog szkolnej, Kamili Oblizajek i radnego gminy Krzymów Jana Czai.

— Również rozmawiamy z mieszkańcami



i w ten sposób docieramy do informacji o osobach, którym trzeba pomóc — mówi Kamila Oblizajek.

W Pogotowiu św. Mikołaja od początku uczestniczy Jan Czaja. Jest on odpowiedzialny za współpracę z Konińskim Bankiem Żywności, inicjatorem tej akcji.

— Uczniowie i harcerze zbierają żywność w sklepach, do tego zawsze coś dorzuca bank żywności, a dorzuca dużo. Ładnie to wygląda i myślę, że obdarowane osoby będą zadowolone — mówi Jan Czaja.

Podobna akcja była organizowana przez

szkołę w Brzeźnie. Uczniowie zebrali w tym roku siedemset kilogramów żywności, oprócz tego potencjał paczek wzmocniły artykuły przekazane przez Jana Czaję z banku żywności. Również w przypadku Brzeźna produkty trafiły głównie do osób starszych i samotnych.

Do krzymowskiej akcji każdego roku włącza się tamtejsza jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej, udostępniając samochód i kierowcę. Podobnie jest w Brzeźnie. Tu również akcję wspierają transportowo strażacy z miejscowej jednostki. | mar.

SĄ PIENIĄDZE NA USUWANIE AZBESTU

W gminie Krzymów nadal są budynki pokryte dachami z materiału azbestowego. Jest szansa, aby się ich pozbyć, ponieważ powiat koniński otrzymał dodatkowe środki na likwidację azbestu.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu dofinansuje czterdzieści procent kosztów kwalifikowanych zadania. Oznacza to, że dotacja dla Starostwa Powiatowego w Koninie może wynieść nawet dwieście sześćdziesiąt jeden tysięcy osiemset złotych.

— Dofinansowanie z budżetu państwa na ten cel ostatnio malało. Udzielanie dotacji przez wojewódzkie fundusze ochrony środowiska (którym są udostępniane środki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska) w ogóle stało pod znakiem zapytania. Jesteśmy więc bardzo zadowoleni, że doszło w grudniu do podpisania tej umowy. Dzięki dodatkowym środkom będziemy mogli zrealizować więcej wniosków, a tym samym, usunąć z powiatu więcej szkodliwych materiałów azbestowych — mówi Julia Stasińska, naczelnik Wydziału

Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa konińskiego starostwa.

Podpisana przez samorząd i fundusz umowa zakłada, że wsparcie finansowe dla działań powiatu związanych z usuwaniem azbestu będzie realizowane w trzech etapach. Dofinansowanie w wysokości sześćdziesięciu jeden tysięcy osiemset złotych powiat otrzymał już w grudniu, jako refundację kosztów poniesionych na realizację zadania w 2019 r. Druga i trzecia transza – łącznie dwieście tysięcy złotych zostaną wypłacone w tym roku zgodnie z harmonogramem prac.

W 2020, czyli w czternastym roku realizacji programu usuwania azbestu, z terenu powiatu powinno zniknąć kolejne 1,6 tys. ton odpadu azbestowego. Do tej pory działania powiatu przyczyniły się do unieszkodliwienia ponad 10,5 tys. ton wyrobów zawierających

azbest. Prace przeprowadzone na 4322 nieruchomościach kosztowały prawie 6 mln 800 tys. zł, z czego ok. 4 mln 400 tys. zł pochodziło z budżetu powiatu konińskiego, a ponad 2 mln 400 tys. stanowiły dotacje pozyskane na ten cel z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu.

Likwidacja odpadu azbestowego w tym roku rozpocznie się po wyborze firmy realizującej zadanie i będzie trwała do momentu wyczerpania przeznaczonych na ten cel środków. Osoby zainteresowane udziałem w tegorocznej edycji programu mogą już składać wnioski do Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa w konińskim starostwie. Formularz wniosku wraz z oświadczeniem dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej. Można go również odebrać osobiście w starostwie lub w urzędach gmin. | mar.

DO SERCA PRZYTUL PSA

Miniony rok pokazał, że adopcja zwierząt, głównie psów, staje się w naszej gminie coraz popularniejsza. Niestety, nadal dużo psów jest odławianych.

Z przytuliska dla zwierząt w Brzeźnie w ubiegłym roku wyadoptowane zostały trzydzieści dwa psy. Większość z nich znalazła domy w gminie Krzymów. Odłowionych zostało dwadzieścia dziewięć.

— *Myszę, że przyczynia się do tego to, że gościmy u siebie dzieci ze szkół, z przedszkoli, a one informują rodziców, że można takiego psa zaadoptować, że nie trzeba jechać do Konina, bo mamy swoje gminne przytulisko* — mówi Tomasz Opszański, współwłaściciel Przytuliska i Hotelu dla Zwierząt w Brzeźnie.

Dzięki akcjom prowadzonym przez przytulisko, osoby, którym zaginął pies łatwiej mogą go odnaleźć. Jest to między innymi robienie zdjęć odłowionym psom i publikowanie ich na facebookowym profilu schroniska.

Tomasz Opszański zachęca do dzwonienia do przytuliska, gdy komuś zaginie pies. Warto też skorzystać z innych możliwości.

Najlepiej, gdy pies ma wszczepiony chip. Wtedy, odczytując zawarte w nim informacje, bez problemu można dotrzeć do właściciela zwierzęcia. Chip nie jest dla psa bolesny, nie jest to też duży wydatek, bo mieści się w granicach trzydziestu-czterdziestu złotych.

Innym sposobem jest zrobienie psiakowi zdjęcia, które można wykorzystać do jego poszukiwań.

— *Wtedy właściciel daje mi to zdjęcie, ja je wrzucam na firmowego Facebooka i duża liczba osób widzi, jak ten zaginiony pies wygląda. A kiedy ktoś zobaczy, że w jakimś miejscu błąka się pies, może go porównać z ogłoszeniem*

i jeśli okaże się, że to ten, to kontaktuje się z nami — mówi Tomasz Opszański.

Właściciele psów powinni pamiętać, aby zabezpieczyć ogrodzenie posesji w taki sposób, aby pies nie miał możliwości ucieczki. Trzeba pamiętać o szczelnych kojach i nie zostawianiu otwartej bramy czy furtki w sytuacji, gdy pies jest wypuszczany z kójca, żeby sobie pobięgał.

— *Często słyszę: Ale on nigdy nie uciekał. A psu może nagle zachcieć się wyjść, ponieważ zachęci go jakiś interesujący zapach lub przebiegnie suczka* — tłumaczy Tomasz Opszański.

W styczniu do przytuliska trafiły trzy psy. Dwa zostały odłowione w Głodnie a jeden w Adamowie. W tym czasie dwa znalazły nowe domy. Jeden na terenie Konina, drugi

gminy Krzymów.

W prowadzonym przez Tomasza i Małgorzatę Opszańskich przytulisku na adopcję cały czas czekają pieski. Każdy, kto zdecyduje się wziąć psa do domu, otrzyma zdrowe i przygotowane pod względem psychicznym do życia w rodzinie zwierzę. Oznacza to, że pies nie boi się człowieka, pozwala wyprowadzić się na smyczy, nie zachowuje się agresywnie, czyli jest zsocjalizowany.

Ponadto psy są wysterylizowane i zaszczepione. Tomasz Opszański zapewnia, że z zainteresowanymi adopcją osobami spotka się o każdej odpowiadającej tym osobom porze. Tomasz Opszański ma również szeroką wiedzę i długoletnie doświadczenie w szkoleniu i wychowywaniu psów, z czego warto skorzystać.

O szczegóły zawsze można zapytać w Przytulisku dla Zwierząt, które razem z hotelem mieści się w Brzeźnie przy ulicy Siennej 13 B. Zainteresowani adopcją lub usługami hotelowymi proszeni są o wcześniejszy kontakt telefoniczny. Dzwonić należy pod numer 509-516-517 lub 691-198-330.

Informacje można też znaleźć na Facebooku. Wystarczy wpisać: Przytulisko w Brzeźnie lub Tomasz Małgorzata. | mar.

Wszystkie prezentowane w galerii pieski są przygotowane do adopcji pod względem społecznym i zdrowotnym. Są łagodne, po szczepieniach, odrobaczone i odpchłone.

DIKO



pies, ma około sześciu miesięcy

KALA



suczka, około dwuletnia

MASZA



suczka około trzyletnia

NELI



piesek około dwuletni

OLAF



pies roczny

SANTOS



pies dwuletni

MIKI



suczka około dwuletnia

PŁONEŁA SADZA W KOMINACH

W okresie od pierwszego października 2019 roku do trzynastego stycznia bieżącego roku, Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Koninie odnotowała łącznie trzydzieści pięć pożarów sadzy w kominach oraz dziesięć pożarów w kotłowniach, które miały miejsce w prywatnych budynkach mieszkalnych i gospodarczych. W większości przypadków prawdopodobną przyczyną powstania tych pożarów była nieprawidłowa eksploatacja urządzeń grzewczych na paliwo stałe.

W gminie Krzymów ostatnio do takiego zdarzenia doszło dwunastego stycznia, dwadzieścia minut przed pierwszą w nocy. Strażacy z Brzeźna zostali wezwani do pożaru sadzy w kominie na ulicy Siennej. Działania gaśnicze zostały zakończone około godziny trzeciej nad ranem.

Poza jednostką Ochotniczej Straży Pożarnej z Brzeźna, w akcji brali udział druhowie z Paprotni oraz strażacy z Jednostek Ratowniczo-Gaśniczych numer jeden i dwa Państwowej Straży Pożarnej w Koninie.

Pałaca się w wysokich temperaturach sadza może spowodować popękanie komina,

a przez to nieszczelności w przewodzie kominowym, którymi ogień lub wysoka temperatura wydzie na zewnątrz, dokonując zapalenia materiałów na poddaszu, czy w pomieszczeniach na niższych kondygnacjach, przylegających bezpośrednio lub pośrednio do komina. Ponadto nieszczelne przewody kominowe mogą być źródłem przedostawania się czadu do pomieszczeń użytkowanych przez ludzi.

STRAŻACY PRZYPOMINAJĄ

Przepisy zobowiązują do czyszczenia przewodów kominowych! Zgodnie z rozpo-

ządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z siódmego czerwca 2010 r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów, w obiektach w których odbywa się proces spalania paliwa stałego, ciekłego lub gazowego, usuwa się zanieczyszczenia z przewodów dymowych i spalinowych: co najmniej raz na trzy miesiące w domach opalanych paliwem stałym (np. węglem, drewnem) i co najmniej raz na sześć miesięcy w domach opalanych paliwem płynnym i gazowym.

Ponadto zgodnie z Ustawą Prawo Budowlane zobowiązuje się właścicieli i za-

rzadców budynków do okresowej kontroli, co najmniej raz w roku stanu technicznego instalacji gazowych oraz przewodów kominowych (dymowych, spalinowych i wentylacyjnych).

Przestrzeganie powyższych zasad przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa

w okresie grzewczym. Strażacy zachęcają również do zakupu czujników tlenu węgla i dymu. Już za kilkadziesiąt złotych można zapobiec tragedii. Trzeba jednak pamiętać, że czujka tlenu węgla nie zastępuje przeglądu technicznego przewodów kominowych.

| mar.

PONAD CZTERY MILIONY NA INWESTYCJE

Radni gminy Krzymów przyjęli projekt uchwały budżetowej na przyszły rok. Na inwestycje są w niej zapisane ponad cztery miliony złotych. Lwią część, bo ponad trzy miliony dwieście tysięcy, pochłonie rozbudowa kanalizacji sanitarnej we wschodniej części aglomeracji Krzymów.

Siedemnasta sesja, tak zwana sesja budżetowa, odbyła się dwudziestego siódmego grudnia. Pierwsza uchwała przyjęta przez radnych dotyczyła wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty. Metoda się nie zmieniła, czyli opłaty będą pobierane od każdego mieszkańca danej posesji i zgłoszonego do urzędu gminy.

Zmieniły się stawki. W świetle znowelizowanej ustawy śmieciowej, od stycznia tego roku nie ma pojęcia odpadów niesegregowanych. Ustawodawca nakazuje segregację śmieci, a kto tego nie będzie chciał robić, poniesie wyższe koszty ich odbioru. Radni gminy Krzymów ustalili, że mieszkańcy, którzy nie zechcą segregować śmieci, będą płacić za ich wywóz pięćdziesiąt dwa złote od osoby zamieszkującej posesję. Natomiast za odpady segregowane kwota odbioru wzrośnie tylko o złotówkę i wyniesie trzynaście złotych od osoby.

Najważniejszą uchwałą podjętą na siedemnastej sesji był projekt uchwały budżetowej na 2020 rok. W jakich wartościach zamknął się tegoroczny budżet?

— *Zakłada się dochody w wysokości trzydziestu siedmiu milionów czterystu sześćdziesięciu trzech tysięcy trzystu sześćdziesięciu czterech złotych, z tego dochody bieżące to trzydzieści pięć milionów trzysta siedemdziesiąt jeden tysięcy pięćset trzydzieści dziewięć złotych, natomiast dochody majątkowe to dwa miliony dziewięćdziesiąt jeden tysięcy osiemset dwadzieścia pięć złotych. Wydatki opiewają na kwotę trzydziestu dziewięciu milionów trzystu pięćdziesięciu siedmiu tysięcy dziewię-*

ciuset sześćdziesięciu czterech złotych, w tym wydatki bieżące to trzydzieści cztery miliony osiemset siedemdziesiąt cztery tysiące pięćset osiem złotych, a wydatki majątkowe to kwota czterech milionów czterystu osiemdziesięciu trzech tysięcy czterystu pięćdziesięciu sześciu złotych. W planowanym budżecie jest deficyt w wysokości miliona osmiuset dziewięćdziesięciu czterech tysięcy sześciuset złotych, do sfinansowania przychodami z kredytów i pożyczek opiewających na dwa miliony czterysta dziewięćdziesiąt trzy tysiące. Po stronie przychodów zaplanowano również siedemset tysięcy z tytułu zwrotu pożyczki, jaką w minionym roku gmina udzieliła Zakładowi Usług Wodnych — mówi Izabela Badowska, Skarbnik Gminy Krzymów.

Z ponad czterech milionów przeznaczonych na wydatki majątkowe, czyli na inwestycje, aż ponad trzy miliony dwieście tysięcy złotych zostanie przeznaczone na kontynuację rozbudowy kanalizacji sanitarnej we wschodniej części aglomeracji Krzymów. Co z pozostałymi? Jedenaście poprawek do uchwały budżetowej zgłosił Mirosław Kruszyński, Wiceprzewodniczący Rady Gminy Krzymów.

— *Radny Mirosław Kruszyński uznał, że należałoby wycofać w całości zadanie polegające na rozbudowie szkoły w Paprotni. Nie chcieliśmy podejmować jako rada tak poważnych decyzji jak ta o rozbudowie szkoły. Stwierdziliśmy, że należy się tam spotkać, zrobić komisję wyjazdową i najpóźniej w lutym tam się wybierzemy. Ta uwolniona kwota w wysokości dwustu tysięcy złotych pozwoli na dofinansowanie do poszczególnych mniejszych*



Fot. P. Markowski

zadań i wprowadzenie kilku nowych — mówi Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów.

Wycofany został też wniosek sołtys wsi Głodno o budowę drogi do Niepublicznej Szkoły Podstawowej i wprowadzony wniosek radnego Pawła Broskowskiego, gdzie jest mowa o budowie drogi z destruktu w kierunku szkoły w Głodnie.

Natomiast dofinansowanie z uwolnionych dwustu tysięcy złotych miałyby objąć między innymi budowę drogi z destruktu w Nowych Paprockich Holendrach, budowę drogi z destruktu w Nowym Krzymowie od posesji nr 36 do cmentarza ewangelickiego, przebud-

wę skrzyżowania w Genowefie między stacją benzynową a posesją nr 24, dofinansowanie do zakupu terenu pod plac rekreacyjny w Zalesiu, dofinansowanie zakupu placu pod świetlicą wiejską w Szczepidle.

Wprowadzone zostały też trzy nowe zadania. To remont ulicy Ogrodowej w Brzeźnie, budowa z destruktu ulicy Miodowej od posesji nr 12A do 12 G oraz zagospodarowanie placu po Spółdzielni Kółek Rolniczych poprzez wytyczenie drogi do pozostałych działek.

Siedemnasta sesja zakończyła się życzeniami złożonymi przez przewodniczącego rady i wójta gminy. | mar.

SAMORZĄDOWCY ZNOWU KOŁĘDOWALI

Samorządowcy z powiatu konińskiego spotkali się, by wspólnie śpiewać kolędy. Trzynaste już Samorządowe Kolędowanie w tym roku odbyło się dwudziestego piątego stycznia w Golinie. Gminę Krzymów reprezentował siedmioosobowy zespół, który wykonał kolędę „Przybieżeli do Betlejem”.

Gospodarze powitali gości piosenką o swoim mieście w wykonaniu zespołu Wokaliza.

— *Miasto moje ukochane/od stuleci budowane/to Golina wierzę mi/każdej nocy mi się śni — tak brzmiał jej początek.*

Oficjalnego otwarcia dokonał natomiast Mirosław Durczyński, Burmistrz Miasta i Gminy Golina.

— *Cieszę się, że po raz pierwszy mamy możliwość gościć wszystkich samorządowców, jeśli chodzi o gminy, bo do tej pory różnie bywało. My, nie ukrywam, że byliśmy też jednymi z ostatnich, którzy dołączyli do tego grona. Tym bardziej cieszymy się, że w tak uroczystym dniu dla gminy Golina państwo przyjęli nasze zaproszenie i goście — mówił burmistrz.*

Gmina Golina do grona kolędujących samorządowców dołączyła w ubiegłym roku. Wówczas gospodarzem wydarzenia był Krzymów.

— *Jesteśmy bardzo dumni, że mogliśmy państwa gościć, ale dzisiaj zazdrościmy Golinie, że ma tak szerokie gremium — mówiła ze sceny Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów.*

Danuta Mazur znalazła się w składzie zespołu reprezentującego naszą gminę na kolędowaniu. Poza wójta, na scenie wystąpili: Aleksandra Mielcarek (wokal), Danuta Pydyńska

(gitara, wokal), Anna Tralewska (wokal), Jarośław Mielcarek (wokal), Artur Poczowski (klawiszowe, wokal) i Jacek Popielarz (gitara, wokal).

Zespół wykonał kolędę „Przybieżeli do Betlejem” w aranżacji na dwie gitary i keyboard, interpretując ją w formie dialogu głosów damskich z męskimi w zwrotkach i wspólnym śpiewaniu refronu.

Pierwsze Samorządowe Kolędowanie miało miejsce dwudziestego ósmego stycznia 2007 roku w Sompólnie. Dla dwuosobowej widowni tradycyjne polskie kolędy śpiewali pomysłodawca uroczystości, wówczas przewodniczący rady miejskiej, obecnie burmistrz drugiej kadencji – Roman Bednarek, radny Andrzej Prętnicki oraz wójtowie gmin: Wierzbinek – Paweł Szczepankiewicz, Babiak – Wojciech Chojnowski oraz piastujący w tamtym czasie funkcję burmistrza Sompólna Tadeusz Słodkiewicz. Gospodarzami następnych kolędowych spotkań były gminy: Babiak, Wierzbinek, a przez kolejne trzy lata odbywały się znowu w Sompólnie. Piętnastego stycznia 2012 roku, w piątym kolędowaniu wystąpiło pięć samorządów. Do stałych uczestników dołączyły gminy Ślesin, Skulski i Kramsk. W 2013 roku kolędującą rodzinę zasililo Starostwo Powiatowe w Koninie. W 2014 ponownie Babiak był organizatorem



Fot. P. Markowski

kolędowania. Ósma uroczystość śpiewania na chwałę nowo narodzonemu Dzieciątku miała miejsce w Kramsku. Wtedy też dołączyła gmina Krzymów. W 2016 roku gmina Skulsk przeprowadziła dziewiątą edycję spotkań. W 2017 na dziesiąte, jubileuszowe kolędowanie, samorządowcy przybyli ponownie do Sompólna. Rok później gmina Ślesin gościła już osiem samo-

ządowych grup. W ubiegłym roku w Krzymowie wystąpiło już dziesięć samorządów, a w tym roku w Golinie wszystkie gminy powiatu konińskiego. Zabrakło przedstawicieli gminy Babiak z powiatu kolskiego. Jak widać, zapoczątkowana przez burmistrza Romana Bednarka i Andrzeja Prętnickiego akcja jest pielęgnowana i uświetniana. | mar.

JAK ZATRZYMAĆ UCZNIÓW?

Szkoła Podstawowa w Szczepidle od kilku lat traci uczniów. Jeśli nie uda się odwrócić tej tendencji, placówkę czeka reorganizacja. Na uzdrowienie sytuacji dyrekcja, nauczyciele i rodzice mają rok.

Dyrektor Katarzyna Swędrowska zwołała dwudziestego stycznia wieczorem zebranie sołeckie w sprawie bieżącej sytuacji oraz przyszłości szkoły. Stawiło się na nim kilkudziesięcioro mieszkańców Szczepidla.

— *Celem spotkania jest wymiana informacji i rozmowa na temat tego, co dalej będzie z naszą szkołą* — mówi Katarzyna Swędrowska.

Dyrektor na początku przedstawiła mocne strony szkoły. Są to między innymi dobre wyniki uczniów z egzaminów zewnętrznych, potwierdzające porządną poziom dydaktyczny placówki, dobre warunki lokalowe, przyjazną atmosferę, bezpieczeństwo uczniów w szkole czy atrakcyjne zajęcia w drugim tygodniu ferii, na które zapisało się ponad osiemdziesiąt procent uczniów.

Niestety, dane statystyczne dotyczące liczby uczniów nie są dobre. Wynika z nich, że od kilku lat w szkole jest ich coraz mniej.

— *Zastanawiającą rzeczą jest ucieczka dzieci z tej szkoły. Więcej uczniów należy do obwodu niż chodzi. Dla mnie i radnych zastanawiające jest to, jaka jest przyczyna, że liczba dzieci w szkole jest coraz mniejsza. Drugi powód to koszty utrzymania ucznia. To była przyczyna, że rozpoczęła się dyskusja na temat szkoły w Szczepidle. Zaczęliśmy się zastanawiać jak jest i co należy zrobić, żeby tę sytuację uzdrowić* — mówi Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów.

Dane statystyczne zaprezentował Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów. Pochodziły one z opublikowanego w ubiegłym roku Raportu o Stanie Gminy za 2018 rok.

— *Są w nim między innymi informacje o migracji uczniów od roku szkolnego 2012/13 do 2018/19. Porównywaliśmy te dane ze szkołą w Paprotni. Skupię się na roku szkolnym 2018/19, gdzie do Szczepidla uczęszczało czterdzieścioro dwoje uczniów a do Paprotni*



sto dziewięcioro — mówi Leszek Staszak.

Budżet gminy rocznie do szkoły w Szczepidle dokłada około ośmiuset tysięcy złotych. Roczny koszt utrzymania ucznia w tej szkole jest najwyższy w gminie i wynosi prawie dwadzieścia trzy tysiące złotych. Dla porównania w Paprotni jest to niecałe trzynaście a w Krzymowie nieco ponad jedenaście tysięcy złotych. Najmniej w Brzeźnie, bo niecałe osiem tysięcy złotych.

Spotkanie miało przynieść odpowiedź na pytanie, dlaczego rodzice przenoszą dzieci ze Szczepidla do innych szkół. Nie udało się na nie odpowiedzieć, gdyż na zebranie ci rodzice nie przyszli. Natomiast wszyscy, którzy stawili się na nim, opowiadali się za tym, żeby szkoła istniała.

— *Na razie myślimy, ale nie o zamykaniu. Chcemy przez rok dać szansę, co wyraźnie wyartykułowaliśmy, żeby zobaczyć, jaka będzie reakcja rodziców, reakcja grona pedagogicznego i jaki będzie zwrot akcji. Będziemy się temu przyglądać, będziemy próbowali, ja przynajmniej ze swej strony, po części jako koleżanka, podsuwać rozwiązania i wierzę w to, że zmieni się to na korzyść. I dopłata będzie mniejsza. Spotkaniem jestem zawiedziona. Ten głos był tylko pojedynczych osób. Liczyłam na to, że wywiąże się ostra dyskusja, będą mocne argumenty za tym, że szkołę na-*



Fot. P. Markowski (2x)

leży utrzymać. Natomiast tutaj zastanawiającą rzeczą była duża bierność zgromadzonych mieszkańców, co mnie, jako gospodarzowi gminy, też dużo daje do myślenia — mówi Danuta Mazur.

Odchodzenie uczniów ze szkoły zaczęło się kilka lat temu. Pojawiło się pytanie o to, dlaczego dopiero teraz władze gminy reagują na tę sytuację.

Leszek Staszak tłumaczył, że wcześniej radni nie otrzymywali tak szczegółowej informacji o kondycji oświaty jak ta, która została zawarta w raporcie, więc nie mieli szczegółowej wiedzy.

Jedno jest pewne. Jeśli nie da się zatrzymać znikających uczniów, szkołę będzie jednak czekać reorganizacja. W planach są trzy warianty: utworzenie w Szczepidle filii szkoły podstawowej w Brzeźnie, ograniczenie działalności placówki do oddziałów przedszkol-

nych i klas I-III lub przekształcenie jej w niepubliczną szkołę. W tym przypadku rodzice musieliby założyć stowarzyszenie.

Spotkanie pokazało, że aby szkoła przetrwała w obecnej formie, potrzebne są twarde dowody od rodziców, że zależy im na niej. A mogą to udowodnić nie przepisując swoich dzieci do innych szkół.

— *Tak, oczekujemy tego. Rozpoczęcie nowego roku szkolnego będzie dla nas wyraźnym sygnałem, co dalej, jeśli chodzi o historię tej szkoły* — mówi Danuta Mazur. | mar.



Raport o Stanie Gminy za 2018 rok jest informacją jawną. Można się z nim zapoznać na stronie Biuletynu Informacji Publicznej gminy Krzymów.

SZKOŁA W HOŁDZIE BOHATEROM

W ubiegłym roku uczniowie i nauczyciele Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Paprotni brali udział w ogólnopolskiej akcji BohaterON – włacz historię. Jest to ogólnopolska kampania o tematyce historycznej, mająca na celu upamiętnienie i uhonorowanie uczestników Powstania Warszawskiego oraz historii Polski XX wieku. W grudniu do szkoły trafiło specjalne podziękowanie za udział w akcji.



Projekt ma edukować Polaków, bazując na historiach Powstańców, wzmacniać poczucie tożsamości narodowej, krzewić postawy patriotyczne oraz budować wrażli-

wość społeczną.

Pod kierunkiem nauczycieli-koordynatorów Ewy Juszkiewicz i Doroty Wróbel oraz przy współudziale wszystkich nauczy-



Fot. archiwum (2x)

cieli, przedszkolacy i uczniowie realizowali różnorodne działania. Największym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia, podczas których uczniowie poprzez naukę i zabawę

poznawali i utrwalali wiadomości związane z Powstaniem Warszawskim. Działaniem podsumowującym było napisanie listów oraz wypełnienie życzeniami pocztówek, które trafiły do rąk własnych wybranych przez uczniów powstańców. Wcześniej pocztówki zostały zaprojektowane i przygotowane przez nauczyciela informatyki Pawła Józwika.

— *Realizacja działań w ramach kampanii BohaterON z pewnością przełożyła się na wzrost świadomości o tych dramatycznych, ale także istotnych dla naszej Ojczyzny wydarzeniach. Jednak sam udział w tej wyjątkowej akcji pozwolił na to, by jej uczestnicy, w szarej rzeczywistości dnia codziennego, mogli się zatrzymać i choć na chwilę w wyrazie szacunku pochylić głowy. Tym symbolicznym gestem przywołali pamięć o odwadze niezwykłych i wyjątkowych Bohaterów, dzięki którym możemy dzisiaj być dumniymi i wolnymi Polakami* — mówi Ewa Juszkiewicz. | mar.

NOMINACJA DLA DANUTY MAZUR

Danuta Mazur jest nominowana do nagrody w tegorocznej edycji plebiscytu „Głosu Wielkopolskiego” Osobowość Roku 2019. Wójt gminy Krzymów ma nominację w kategorii Polityka, samorządność i społeczność lokalna za dbanie o interes gminy Krzymów i wspieranie lokalnej społeczności.



Fot. archiwum

wana, otrzymałam od redaktora naczelnego gazety. Była ona dla mnie wielkim zaskoczeniem — mówi Danuta Mazur.

Głosowanie rozpoczęło się 7 stycznia i będzie trwało do środy, 12 lutego 2020 r., do godz. 21:30.

Jak informuje „Głos Wielkopolski”, będzie ono prowadzone w pięciu kategoriach: Kultura, Działalność społeczna i charytatywna, Biznes oraz Polityka, samorządność i społeczność lokalna i Nauka.

W pierwszych czterech kategoriach nagrody zostaną najpierw przyznane osobno w Poznaniu, Kaliszu, Koninie i Lesznie oraz w każdym powiecie województwa wielkopolskiego. Laureaci nie tylko zdobędą tytuły Osobowość Roku 2019 w mieście lub powiecie, lecz także, zachowując zdobyte głosy, awansują do wojewódzkiego finału akcji, w którym zostaną przyznane tytuły Osobowość Roku Wielkopolski 2019. W kategorii

Nauka głosowanie będzie prowadzone w jednym etapie w skali całego województwa.

Ogólnopolski finał

Laureaci z naszego województwa będą mieli także szansę na zdobycie wyróżnień w skali całej Polski. W tym roku plebiscyt jest prowadzony jednocześnie we wszystkich województwach w kraju. Zwycięzcy z każdego regionu wezmą udział w ogólnopolskim finale, w którym powalczą o tytuły Osobowość Roku Polski 2019 w każdej kategorii. Awansując do finału laureaci zachowają oczywiście głosy zdobyte od początku plebiscytu.

Laureatów wybiorą Czytelniczy

Głosowanie w miastach i powiatach w pierwszym etapie plebiscytu rozpoczęło się 7 stycznia i będzie trwało do środy, 12 lutego 2020 r., do godz. 21:30. Zwycięzcy awansują do wojewódzkiego finału, który rozpocznie

się w piątek, 14 lutego i potrwa do środy, 26 lutego. Dwa dni później, w piątek, 28 lutego rozpocznie się ogólnopolskich finał. Jego zwycięzców poznamy w środę, 11 marca.

Uroczysta gala plebiscytu

W marcu odbędzie wojewódzka gala plebiscytu Osobowość Roku 2019, na którą zostaną zaproszeni wszyscy laureaci z miast i powiatów. Na scenie otrzymają piękne statuetki, dyplomy i nagrody. Galę uświetnią także występy wybranych laureatów w kategorii Kultura.

Podsumowaniem całego plebiscytu będzie ogólnopolska gala, podczas której zostaną wręczone główne tytuły - Osobowość Roku Polski 2019. Na uroczystość transmitowaną na żywo w Internecie zostaną zaproszeni zwycięzcy w każdej kategorii z każdego województwa, którzy na scenie odbiorą dodatkowe wyróżnienia. | mar.

SZANSA DLA BEZROBOTNYCH

Powiatowy Urząd Pracy w Koninie prowadzi rekrutację do projektu „Aktywizacja zawodowa osób bezrobotnych i poszukujących pracy w Powiecie Konińskim” (V). Mogą wziąć w nim udział także bezrobotni mieszkańcy gminy Krzymów.

Jednym z założeń projektu jest zapewnienie możliwości skorzystania z oferowanego w nim wsparcia oraz współpraca w tym zakresie pomiędzy Powiatowym Urzędem Pracy, a działającymi na obszarze realizacji projektu instytucjami pomocy i integracji społecznej.

Nabory na formy wsparcia realizowane w ramach projektu adresowane są do osób bezrobotnych, w szczególności byłych uczestników projektów z zakresu wyłączenia społecznego. Nabór trwa od trzynastego stycznia 2020 r. do odwołania.

Nabory dotyczą takich form wsparcia jak szkolenia, staże czy jednorazowe środki na podjęcie działalności gospodarczej.

Można tam znaleźć m.in. ogłoszenie o naborze:

- na staż dla osób do 30 roku życia oraz osób powyżej 30 roku życia,
- o jednorazowe środki na podjęcie działalności gospodarczej (osoby do 30 roku życia oraz powyżej 30 roku życia),
- szkolenia indywidualne dla osób do 30 roku życia oraz powyżej 30 roku życia,
- o bon na zasiedlenie dla osoby bezrobot-

nej do 30 roku życia,

- wyposażenie/doposażenie stanowiska pracy dla skierowanego bezrobotnego do 30 roku życia.

Osoby zainteresowane szczegółowe informacje mogą zdobyć korzystając ze strony internetowej www.konin.praca.gov.pl. | mar.

OGŁOSZENIE

KOMUNIKAT

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii w Krzymowie, począwszy od 1 lutego, będzie pełnić dyżur w każdą środę w godzinach od 15.00 do 16.00. Siedziba komisji znajduje się w budynku Urzędu Gminy w Krzymowie, wejście szczytowe od strony banku. **Telefon: 63 241 37 84.**

CZAS ZAPŁAĆ WĘDKARSKIE SKŁADKI

Z nowym rokiem zmieniała się wysokość składek dla wędkarzy. Koło Wędkarskie nr 39 „Szczupak” w Brzeźnie przyjmuje już wpłaty. Dyżury, tak jak do tej pory, będą prowadzone w każdą środę od godziny 15.30 do 17.00

Fot. P. Markowski



W tym roku całkowita składka członkowska normalna wynosi dwieście trzydzieści złotych, ulgowa sto trzydzieści pięć, a składka uczestnika pięćdziesiąt pięć złotych. Za wpisowe normalne trzeba zapłacić dwadzieścia pięć złotych, ulgowe dwanaście i za legitymację pięć złotych.

Do korzystania z ulg są uprawnieni uczniowie i studenci w wieku od szesnastu do dwudziestu czterech lat, członkowie Polskiego Związku Wędkarskiego po ukończeniu sześćdziesiątego piątego roku życia

(pod warunkiem posiadania udokumentowanego stażu członkowskiego w PZW powyżej dziesięciu lat), kobiety po ukończeniu sześćdziesiątego roku życia (pod warunkiem posiadania udokumentowanego stażu członkowskiego w PZW powyżej dziesięciu lat) oraz członkowie odznaczeni odznaką złotą z wieńcami i złotą i srebrną odznaką PZW.

Ulgi będą uwzględniane po przedłożeniu odpowiednich dokumentów.

Dyżury, podczas których będzie można zapłacić składkę, są pełnione w każdą środę w godzinach od 15:30 do 17:00 w budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie przy ulicy Głównej 70A, wejście od boisk „Orlik”.

Wiadomo już, kiedy odbędą się pierwsze tegoroczne zawody organizowane przez „Szczupaka”.

— Zaplanowaliśmy już wszystkie zawody na ten rok. Pierwsza tura, spławikowa, odbędzie się dwudziestego piątego kwietnia na zbiorniku wodnym w Ruszkowie w powiecie kolskim. To będą nasze pierwsze za-

OPŁATY ZA SEZON 2020		
Składka normalna	Członkowska	100 zł
	Wody PZW nizinne	130 zł
	Razem	230 zł
Składka ulgowa	Członkowska	50 zł
	Wody PZW nizinne	85 zł
	Razem	135 zł
Uczestnik	Członkowska	25 zł
	Wody PZW nizinne	30 zł
	Razem	55 zł
Pozostałe opłaty	Wpisowe normalne	25 zł
	Wpisowe ulgowe	12 zł
	Legitymacja	5 zł

wody rozgrywane na tym akwenie. Chcemy się rozwijać, poznawać nowe zbiorniki i chcemy sprawdzić, jak nam się powiedzie

na tej wodzie — mówi Tomasz Żółtek, Prezes Koła Wędkarskiego nr 39 „Szczupak” w Brzeźnie. | mar.

GWIAZDA I KOLEĘDY ZAPROWADZIŁY MONARCHÓW DO BETLEJEM

Już po raz szósty ulicami Brzeźna przeszedł Orszak Trzech Króli. W tym roku hasło jasełek oraz ich scenariusz były oparte na słowach kolęd.



Fot. A. Młodzinak (5x)



Zanim królowie w asyście Maryi, Józefa, pasterzy, aniołów, diabłów oraz pozostałych uczestników wyszli na ulice, w kościele została odprawiona Msza z okazji święta Objawienia Pańskiego. Podczas Eucharystii zagrała Orkiestra Dęta Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie, zaśpiewały także: Amelia Galor i Justyna Kotwas.

Po Mszy, przed kościołem uformował się orszak. Przybycie monarchów podkreśliły fanfary.

— Królowie są już przygotowani, żeby wyruszyć w podróż. To, co zobaczyli na niebie, stało się dla nich wesołą nowiną. Ruszamy za gwiazdą — mówił Jacek Popielarz, narrator orszaku.

W tym roku na trasie znalazły się trzy sceny i czwarta w kościele. Poza sceną wyjścia

były to Dwór Heroda, Walka Dobra ze Złem, Brama Anielska i Pokłon Narodzonemu Jezusowi. Hasłem orszaku były słowa „Cuda, cuda ogłaszają” z kolędy „Dzisiaj w Betlejem”.

— W tym roku wykorzystaliśmy fragmenty kolęd, jako motyw przewodni scenariusza. Każda scena to nawiązanie do innej kolędy. I rzeczywiście, cudem jest to, że możemy się wszyscy spotkać, wszyscy możemy oddać pokłon Jezusowi i razem z mędrcami wyruszyć na ulice naszej miejscowości — mówi Urszula Kucharska, Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie, która od pięciu lat koordynuje organizację orszaku w tej miejscowości.

W przygotowania tegorocznego orszaku zaangażowali się przedstawiciele wszystkich pokoleń. Byli to uczniowie szkoły w Brzeź-



nie i jej absolwenci, rodzice, nauczyciele, Koło Gospodyń Wiejskich i inni mieszkańcy Brzeźna. Przemarsz orszaku po drodze krajowej 92 i ulicy Kwiatowej zabezpieczała policja oraz druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie

— Każdego roku część aktorów się zmienia, ale są też osoby, które od początku wy-

stępują lub wspierają nasz orszak. I mam nadzieję, że tak będzie dalej — mówi Urszula Kucharska.

Po oddaniu pokłonu narodzonemu Jezusowi i krótkim wspólnym kolędowaniu w kościele, Urszula Kucharska zaprosiła wszystkich chętnych do szkoły na ciastko i rozgrzewającą herbatę. | mar.

POETYCKIE ANIOŁY

Danuta Olczak, konińska poetka, spotkała się z młodzieżą szkół podstawowych z Brzeźna i Szczepidła. Było to już trzecie spotkanie w ramach autorskiego projektu literatki „Cztery pory roku w poezji”. Tematykę ostatniego zdominowały anioły.

Fot. P. Markowski



— Okazuje się, że anioły i poezja mają ze sobą dużo wspólnego. Pochodzą bowiem z obszarów duchowych, gdzie wszystko ma ogromną siłę i moc — mówi Danuta Olczak.

Poetka opowiadała o niezwykłych zjawiskach, jakie miały miejsce w jej życiu, przyznając, że wierzy, iż były to interwencje jej oso-

bistego anioła stróża. Czytała swoje wiersze, mówiła o Koninie, jako jej miejscu na ziemi oraz o istocie i genezie swojej twórczości.

— Poezja jest moją wielką pasją od zawsze. Myślę, że to jest jakieś powołanie. Czulałam to już od dziecka, ale nie myślałam, że zostanę poetką. Ja skupiałam się na tym, żeby

zapisać swoje myśli i uczucia. I chciałam, żeby moje wiersze uszczęśliwiały innych ludzi. I tak jest do dzisiaj — mówiła poetka.

Wypowiedzi autorki były przeplatane wierszami o aniołach jej autorstwa. Recytowali je uczniowie szkoły podstawowej w Brzeźnie.

Jednak anioły unosiły się w górnej sali pałacyku w Brzeźnie nie tylko niesione słowami wierszy. Poetka przywiozła do Brzeźna część swojej kolekcji figurek aniołów. Zbiera je od ponad dwudziestu lat i ma ich już ponad czterysta.

— Mam w zbiorach anioły wyjątkowo cenne, ze szkła, więc boję się je zabierać. Są anioły z różnych krajów; najcenniejszy jest anioł z Fatimy i z Rzymu. Zostały one w domu. Ale tu są anioły najpiękniejsze i bardzo ważne dla mnie — mówiła Danuta Olczak.

Spotkanie zorganizowała Małgorzata Andrzejewska, Kierownik Biblioteki Publicznej w Brzeźnie. Uczestniczyła w nim młodzież z ósmej klasy szkoły podstawowej w Brzeźnie oraz szóstej i siódmej ze szkoły w Szczepidle. Obie placówki biorą udział w projekcie Danuty Olczak „Cztery pory roku w poezji”. Do-

tychczas odbyły się spotkania letnie, jesienne i szesnastego stycznia zimowe z aniołami.

— Ten cykl zostanie zamknięty w kwietniu na spotkaniu wiosennym — mówi Małgorzata Andrzejewska.

W projekcie poetki uczestniczy wiele szkół z subregionu konińskiego. Styczniowe spotkanie w Brzeźnie było sto dziewięćdziesiątym pierwszym w całym cyklu.

— Kocham te spotkania, dlatego że uwielbiam bezpośrednią formę kontaktu z czytelnikiem, ponieważ oprócz wierszy i pięknych dekoracji mogę przekazać energię mego serca, co jest dla mnie bardzo ważne, bo ja naprawdę tworzę dla ludzi i kocham to, co robię — mówi Danuta Olczak.

Danuta Olczak pochodzi z Lubelszczyzny. W Koninie mieszka i tworzy od ponad czterdziestu lat i to właśnie Konin uważa za swoje miejsce na Ziemi. Wydała jedenaście tomików, napisała wiele artykułów prasowych i opowiadań. Zdobyła liczne prestiżowe nagrody w ogólnopolskich konkursach poetyckich. Odbyła ponad sto dziewięćdziesiąt spotkań autorskich. | mar.

JESTEŚMY BARDZO KONKURENCYJNI

W Krzymowie został oficjalnie otwarty Gminny Żłobek „Maluszek”. To pierwsza taka placówka w powiecie konińskim. Znalazło w niej miejsce dwadzieścioro dzieci.



Fot. P. Markowski (3x)



Dwudziestego stycznia o godzinie jedenastej żłobek zapelniał się maluszkami i ich opiekunami oraz gośćmi.

— Wreszcie, po roku nadszedł ten dzień, na który czekaliśmy. My, jako pracownicy Urzędu Gminy w Krzymowie, jako radni, którzy byli zgodni i za to bardzo dziękuję, w podjęciu jednomyślnej decyzji, że ten gminny żłobek ma sens i ma miejsce. I myślę, że tę radość dzielą również rodzice — mówiła Danuta Mazur, Wójt Gminy

Krzymów.

Żłobek powstał nakładem ponad półtora miliona złotych. Sześćset tysięcy złotych to dotacja z rządowego programu Maluch+, jednak w związku z tym, że żłobek nie powstał do końca 2019 roku, gmina musiała oddać sześćdziesiąt siedem tysięcy. Opóźnienie wynikało z niedostarczenia na czas wyposażenia placówki. Natomiast dotacja z Urzędu Marszałkowskiego wyniosła dziewięćset dziewięćdziesiąt siedem tysięcy czterysta sześć-

dziesiąt dwa złote.

— Nie jest łatwo umieścić dziecko w żłobku w mieście. Ale my mamy tutaj. Przez dwa lata mieszkańcy gminy Krzymów, a jeśli ich nie wystarczy, to mieszkańcy Wielkopolski, bo taka jest również możliwość, gdyż my tego projektu nie ograniczamy tylko do gminy, jedyny koszt, jaki będą ponosić to będzie sto pięćdziesiąt złotych miesięcznie. Jesteśmy bardzo konkurencyjni, bo wiemy, że utrzymanie dziecka w żłobku to jest tysiąc pięćset złotych.

Tak wynika z wyliczeń — mówiła Danuta Mazur.

W napisaniu projektów pomogła gminie Wielkopolska Akademia Nauki i Rozwoju.

Do żłobka zapisanych jest dwadzieścioro dzieci. Jedenaście dziewczynek i dziewięciu chłopców.

— Jest jeden oddział, ale mamy dwie sale połączone ze sobą. Jedna część jest zabawowo-jadalna, a w drugiej sali dzieci będą odpoczywać. Zostały zatrudnione cztery opiekunki dziecięce. Wszystkie mają kwalifikacje, wyższe wykształcenie pedagogiczne. Jest także woźna oddziałowa — mówi Małgorzata Staciwa, dyrektor żłobka.

Zgodnie z ustawą, żłobki mogą przyjmować dzieci od ukończenia przez nie dwudziestego tygodnia życia do trzeciego roku życia włącznie. W „Maluszkę” najmłodsze dzieci mają równo roczek, a najstarsze dwa lata i trzy miesiące.

Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali wójt Danuta Mazur, Małgorzata Staciwa z jednym z maluchów na rękach, Milena Marciniak – jako przedstawicielka rodziców, oraz Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów.

Obiekt poświęcił ksiądz Wojciech Kaźmierczak, proboszcz krzymowskiej parafii.

Z powstania żłobka zadowolone są mamy.

— Żłobek w Krzymowie był bardzo potrzebny. Dzięki temu, że oddałam tu pod opiekę dziecko, szybciej wrócę do pracy — mówi jedna z mam.

„Maluszek” to pierwszy żłobek, jaki powstał w powiecie konińskim. | mar.

RADNI POZNALI INFORMACJE O STANIE BEZPIECZEŃSTWA W GMINIE

Dwudziestego drugiego stycznia radni gminy Krzymów spotkali się na osiemnastej sesji. Gościem obrad był asp. sztab. Leszek Juszcak, Komendant Komisariatu Policji w Starym Mieście, który przedstawił informacje na temat stanu bezpieczeństwa w gminie Krzymów w 2019 roku.

Fot. P. Markowski



Komendant pojawił się na sesji na zaproszenie przewodniczącego rady Leszka Staszaka.

— W zeszłym roku, na jednej z komisji padło stwierdzenie radnego Henryka Jackowskiego z okręgu Paprotnia, że mieszkańcy domagają się przywrócenia posterunku na terenie naszej gminy. Ja postanowiłem poczekać do końca 2019 roku i dwudziestego drugiego stycznia udało mi się ustalić pewne kwestie z panem komendantem, poprosiłem go o przybycie na tę sesję, o przedstawienie statystyk, które mówiłyby o tym, czy jest potrzeba przywrócenia takiego posterunku, czy te statystyki mówią jasno, że

tych zagrożeń nie ma. Przedstawione statystyki pokazały, że możemy czuć się bezpieczni i nie ma potrzeby, żeby odbudowywać posterunek — mówi Leszek Staszak.

Gmina Krzymów wraz z gminą Stare Miasto jest obsługiwana przez komisariat w Starym Mieście. Statystyki za ubiegły rok dla naszej gminy nie są złe.

W ubiegłym roku w komisariacie zostało wszczętych dwieście sześćdziesiąt jeden postępowań przygotowawczych, z czego dla gminy Krzymów sześćdziesiąt osiem, czyli prawie jedna czwarta wszystkich zdarzeń obsługiwanych przez komisariat. Jeśli chodzi o kradzie-

że z włamaniem to z dwunastu stwierdzonych cztery miały miejsce w naszej gminie, z czterdziestu dwóch kradzieży tylko dziewięć miało miejsce w gminie Krzymów. Z uszkodzeń mienia, z piętnastu pięć miało miejsce u nas, z dziewięciu uszkodzeń ciała trzy przypadki pochodzą z gminy Krzymów, z dziewięciu gróźb karalnych trzy w naszej gminie i z szesnastu oszustw cztery na terenie naszej gminy. Przestępczość narkotykowa: z siedmiu przypadków cztery miały miejsce w naszej gminie. Znęcanie się nad członkami rodziny to trzy postępowania w naszej gminie wobec ujawnionych siedmiu. I największa skala to nietrzeźwi kierowcy. Z czterdziestu dziewięciu ujawnionych, dziewiętnastu zostało zatrzymanych na terenie gminy Krzymów. Jeśli chodzi o drobne wykroczenia to z odnotowanych dziewięćset sześćdziesięciu sześciu, trzysta pięćdziesiąt dwa dotyczyły naszej gminy.

— Analizując stan zagrożenia w gminie Krzymów, trzeba stwierdzić, że w porównaniu do gminy Stare Miasto, jest to granica do jednej trzeciej wszystkich zdarzeń. Ten stan bezpieczeństwa utrzymuje się na podobnym poziomie w porównaniu z ubiegłymi latami — mówi Leszek Juszcak.

Ponadto na osiemnastej sesji radni przekazali dwadzieścia tysięcy złotych dla Warsztatu Terapii Zajęciowej w Paprotni. Dzięki temu placówka będzie mogła się starać o grant na dofinansowanie termomodernizacji. Poten-

cjalna dotacja wyniesie sto dwadzieścia tysięcy złotych. Jeśli dołożyć trzydzieści wkładu własnego, WTZ mógłby dysponować stu pięćdziesięcioma tysiącami złotych. Pozwoliłoby to na wymianę pieca oraz drzwi zewnętrznych i wewnętrznych.

Piętnastego stycznia zostały zwołane wyjazdowe posiedzenia komisji. Miejschem spotkania była szkoła w Paprotni. Na sesji budżetowej w grudniu, na wniosek radnego Mirosława Kruszyńskiego z projektu budżetu zostało zdjęte dwieście tysięcy, które miało być przeznaczone na rozbudowę szkoły.

— My jako radni nie jesteśmy przeciwni tej rozbudowie, chcieliśmy tylko się dowiedzieć, jakie jest zapotrzebowanie na dobudowanie sal i z jakimi kosztami trzeba będzie się zmierzyć. To dwieście tysięcy nie gwarantowało, że w tej kwocie uda się zrealizować inwestycję, raczej była to kwota, która pozwoliłaby cokolwiek zacząć. My chcielibyśmy wiedzieć, jakie to będą kwoty. Czy ta inwestycja zamknie się w pięciuset tysiącach złotych, ośmiuset, a może się okazać finalnie, że za trzysta pięćdziesiąt jesteśmy w stanie to zrealizować. My potrzebę rozbudowy widzimy, tylko teraz czekamy na ruch ze strony urzędu gminy, aby nam przedstawił, z jakimi kosztami w tym zakresie będziemy musieli się zmierzyć w roku budżetowym i wtedy podejmiemy decyzję, jaką kwotę przeznaczamy i kiedy zaczynamy prace — mówi Leszek Staszak. | mar.

KOCHAM CIERPIĄCE DUSZE I RZUCAJĄCYCH W MĄ TWARZ OBELGAMI

Zawsze są niepowtarzalne, jedyne w swoim rodzaju. Nasycone mądrą myślą i jednocześnie wypełnione prawdziwie rodzinną atmosferą. Spotkania opłatkowe w Warsztacie Terapii Zajęciowej w Paprotni.

Jedną z cech tej niepowtarzalności jest autentyczność podopiecznych, ale i pracowników warsztatu. Tam nikt nikogo nie udaje, każdy jest sobą.

Każdego roku czekamy też, co podopieczni i instruktorzy nam powiedzą w programie otwierającym spotkanie. Ma on formę rozważań. Ich autorką jest jedna z instruktorek, teolog z wykształcenia – Agnieszka Jędrzejaszek.

— W tym roku zatrzymaliśmy się nad rozważaniami adwentowymi, bo współczesny człowiek nie ma czasu, jest ciągle w ruchu, więc Adwent jest takim okresem, w którym warto się zatrzymać i zapytać, kim jest dla nas Jezus Chrystus, bo Adwent, jak wiemy, przygotowuje nas do świąt Bożego Narodzenia — mówi Agnieszka Jędrzejaszek.

Wykonawcy przekonywali też, że Bóg przychodzi do wszystkich.

— W Boże Narodzenie Pan Jezus mówi: *Przychodzę w nagim ciele niemowlęcia, z płaczem, w bezsilności, łaknący ramion drugiego człowieka, bezbronny, do ciebie podobny. Mówi dalej: Szukam, Zacheusza zabląkanych owiec, marnotrawnych synów, cudzołożnych kobiet; tych, którzy się źle mają. Czekam na kroki po-*



wrotu, na splecione dłonie, na lzy przebaczenia i chęć zapomnienia. Na miłość bez stawiania warunków. Kocham pogardzających ramionami Boga, stojących tyłem do drogi wolności, lekceważących prawdę o wieczności, zubożeniach. Kocham cierpiące dusze i rzucających w mą twarz obelgami — mówili.

W programie gościnnie wystąpiła Faustyna Urbańska, która zagrała na gitarze i ukulele oraz zaśpiewała kolędy.

Kierownik warsztatu, Dariusz Urbański przypomniał słowa księdza Jana Twardowskiego: Boże Narodzenie jest dlatego, żeby uczyć się miłości, żeby podawać sobie ręce, żeby uśmiechać się do siebie, więc czynimy to.

Zanim wszyscy z opłatkami w rękach zaczęli składać sobie życzenia, fragment o narodzeniu



Fot. P. Markowski (2x)

Jezusa przeczytała z Pisma Świętego zapisanego tekstem z alfabetu Braille'a Iwona, jedna z podopiecznych warsztatu. Następnie ksiądz Wojciech Kaźmierczak, proboszcz parafii w Krzymowie, pobłogosławił potrawy wigilijne. Później salę wypełniły głosy niosące życzenia i rozmowy przy wigilijnych potrawach.

Tradycją jest, że wszyscy goście przychodzący na wieczerzę do Warsztatu Terapii Zajęciowej w Paprotni otrzymują świąteczne ozdoby przygotowane przez uczestników warsztatu i coś z warsztatowej spiżarni.

Ozdoby jak zwykle były piękne i niepowtarzalne, a spiżarniowy specjał – przepyszny. | mar.

LITERACKIE MIKOŁAJKI

Michał Sobczak, autor powieści dla dzieci „Michalinka”, spotkał się z uczniami Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Paprotni. To czytelniczne spotkanie miało szczególny charakter. Autor podczas prezentacji swojej nowej książki wprowadził dzieci w cudowny świat najważniejszych dla ludzi wartości.



Spotkanie z Michałem Sobczakiem najtrafniej opisuje jego relacja z wizyty w tej szkole: „Wczoraj, 6 grudnia wraz z Michalinką odbyliśmy kolejną niezwykłą podróż do krainy niebываłej życzliwości i uśmiechu. Na zaproszenie Pani Dyrektor odwiedziliśmy Szkołę Podstawową im. Jana Brzechwy w Paprotni.

Już na samym wejściu przywitała mnie gromadka małych pomocników świętego Mikołaja - a to dopiero początek. Pani Dyrektor, Elżbieta Śmigielska, wprowadziła mnie do pomieszczenia, w którym czekała na mnie jeszcze większa grupa ubranych na czerwono skrzatów. I dopiero się zaczęło... Opowiadając przygody, jakie spotkały Michalinkę w jej książkowej historii, potrzebowałam pomocników, a tych nie brakowało. Dzieci z chęcią pomagały mi przezwyciężyć towarzyszący mi stres, wcielając się w role bohaterów książki.

I tak, jako pierwsza z pomocą przyszła mi właśnie Michalinka, uczennica klasy trzeciej.

Na głowie miała czapkę świętego Mikołaja, która była tak długa, że mała dziewczynka bez najmniejszego problemu cała się nią owijała. Michalinka okazała się być bardzo mądra i precyzyjnie odpowiadała na moje pytania. W rolę Ćwirka wcieliła się Weronika, prawdziwie rezolutne dziewczynka, która od tej pory przejmowała stery spotkania, nakłaniając mnie do wyboru kolejnych dzieci mających odegrać role w małym przedstawieniu. Kolejną postacią był Tymoteusz. Gdy zapytałem na sali, czy jest tu jakiś Tymek, mały przystojniak wystrzelił rączkę w powietrze z takim impetem, że nie miałem wątpliwości, kogo obsadzić w tej roli. Tymek był świetnym wyborem. W książkowej historii Tymek jest gospodarzem lasu. Nasz aktor był gospodarzem w sali i z pełną klasą obdarowywał nas swoim nieskazitelnym, perłowym uśmiechem. Naszym Panem Jeleniem była Julka, dziewczynka, która onieśmieliła mnie swoją mądrością, gdyż zadawała kolejne bardzo rzeczowe pytania. Gabrysia była naszym Panem Zającem równie uroklivym jak ten książkowy. Pan Niedźwiedź to już Filip, kolejny dobry wybór, stonowany, z bujną grzywką, idealnie nadawał się do tej roli. Na koniec dołączyły do nas jeszcze dwie dziewczynki - Lenka jako mała sarenka i Basia jako jej mama, Pani Sarna. Lenka wpatrzona w autora uśmiechała się szeroko przez większość pobytu na naszej małej scenie, a Basia, czyli Pani Sarna, podobnie jak Pan Niedźwiedź Filip po prostu czarowała



Fot. archiwum (2x)

swym wdziękiem. To było doborowe towarzystwo.

Sam autor nie miał trudnego zadania, jak zwykle dzieci okazały się być najmądrzejszymi stworzeniami w tym miejscu.

Tuż po tym spotkaniu przyszła pora na przedszkolaków, a to już zupełnie inna bajka. Początkowo trochę nieśmiało, ale po kilku chwilach dołączyłem do nich na ich kolorowym dywanie. Zaczęliśmy omawianie fabuły i ponownie zapraszałem dzieci na środek, całe przedstawienie skradł nasz nowy Pan Jeleń - Wojtek. W pewnym momencie przerwał opowiadanie, by zaprotestować stwierdzeniu autora, który ośmielił się powiedzieć o nim samym, że jest mały. „Nie jestem mały, mam już cztery

latka” - powiedział, a mnie zrobiło się bardzo głupio. Wojtku jeszcze raz cię przepraszam. Przedszkolaki dzielnie i z uwagą wysłuchały całej historii, udowadniając, że w kwestii bajek wiek nie ma najmniejszego znaczenia.

To był prawdziwie magiczne Mikołajki, bardzo wam dziękuję.

Dziękuję Pani Dyrektor za zaufanie i zaproszenie mnie do tego magicznego świata, to była ogromna przyjemność spędzić z wami poranek w taki fantastyczny sposób.”

A dzieci są wdzięczne Michałowi Sobczakowi za to, że za pomocą ciekawych i pięknych słów potrafił rozbudzić w ich sercach chęć do poznawania nowych historii, do spotkań z nowymi bohaterami książek. | mar.

NAJAKTYWNIJSZA JEDNOSTKA W GMINIE

Druhny i druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie spotkali się jedenastego stycznia na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym za 2019 rok. Ze statystyk Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Koninie wynika, że jednostka z Brzeźna okazała się w minionym roku najaktywniejsza spośród istniejących w gminie Krzymów i najczęściej wyjeżdżała do akcji ratowniczo-gaśniczych.

W minionym roku strażacy z Brzeźna odnotowali aż siedemdziesiąt sześć interwencji, w tym czterdzieści jeden pożarów, dwadzieścia dziewięć miejscowych zagrożeń i cztery fałszywe alarmy oraz dwie kontrole bojowe. Jedna, przeprowadzona w jednostce przez Komendę Miejską Państwowej Straży Pożarnej w Koninie, a druga, przeprowadzona przez komendę wojewódzką pod kryptonimem „Las 2019”, do której OSP z Brzeźna została zadysponowana. Druhowie brali też udział w szkoleniach. Szkolenie podstawowe ukończyło dwóch, szkolenie z kierowania działaniami ratowniczymi również dwóch oraz jeden druh ukończył szkolenie naczelników.

— *Poza szkoleniami organizowanymi przez Państwową Straż Pożarną odbyliśmy też szkolenia wewnętrzne dotyczące pożarów, ratownictwa technicznego, ratownictwa na lodzie, wysokościowego i wodnego* — mówi Hubert Borowiak, Naczelnik OSP w Brzeźnie.

Jednostka wzbogaciła się też o nowe wyposażenie. Najważniejsze z nich to przyczepa do przewozu zbiornika wykorzystywanego podczas takich ćwiczeń jak „Las 2019” i wielkopowierzchniowych pożarach lasów, poza tym był to sprzęt ochrony osobistej strażaka i dzięki programowi 5000 Plus udało się kupić podręczną kamerę termowizyjną oraz detektor tlenu węgla. Oprócz tego cały szereg drobniejszych rzeczy.

W minionym roku przy jednostce pojawiła się grupa „młodych wilków”.

— *Jest to grupa nastolatków, która wykreowała się podczas ostatnich Gminnych Zawodów Sportowo-Pożarniczych zorganizowanych w Brzeźnie. Oni pomagali podczas tych zawodów, stąd ich pomysł oraz mój, aby wstąpili do jednostki. Są w wieku od czternastu do osiemnastu lat. Zaczęli już się szkolić. Mamy za sobą kilka spotkań szkoleniowych, ponadto uczestniczą w zabezpieczeniach, imprezach i pozostałych wydarzeniach organizowanych przez straż* — mówi Hubert Borowiak.

Ci, którzy mają skończone szesnaście lat, zostali przyjęci w szeregi członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie. W sumie w ubiegłym roku do straży zostało przyjętych dziesięcioro nowych członków i w tej chwili jednostka liczy osiemdziesięcioro czworo druhen i druhow.



Ale działalność jednostki z Brzeźna to nie tylko akcje ratowniczo-gaśnicze. To szerokie spektrum innych aktywności, począwszy od uczestnictwa i zabezpieczania miejscowych oraz gminnych wydarzeń patriotycznych i religijnych, organizowania i uczestniczenia w wydarzeniach kulturalnych, sportowych, edukacyjnych czy charytatywnych. O najważniejszych z nich informujemy w ciągu roku w „Wiadomościach Gminy Krzymów” i Ale!Radiu. Niektóre z nich jak Kiermasze z Pompą, spotkania z okazji Dnia Kobiet, spotkania oplatkowe weszły na stałe do harmonogramu wydarzeń jednostki. Tak samo jak wydanie strażackiego kalendarza. Pierwszy, na 2019 rok, zrobił furorę aż w Brukseli, o czym mówił obecny na zebraniu poseł Tomasz Nowak, również druh OSP w Brzeźnie. Teraz jest już kalendarz na bieżący rok i także cieszy się on dużym zainteresowaniem. Już wiele egzemplarzy zostało sprzedanych nie tylko wśród członków jednostki. Zarząd straży ma nadzieję, że w tym roku pojawią się kolejne pomysły, które być może na stałe wzbogacą życie jednostki.

W roku sprawozdawczym dużo czasu druheny i druhowie poświęcili Dziecięcym Drużynom Pożarniczym.

— *To jest nasz priorytet z tego względu, że nie czekamy na późniejszy czas, jak w przypadku „młodych wilków”, ale staramy się pozyskać ten narybek już od przedszkola. I dlatego jeździmy do przedszkoli przy szkołach podstawowych w Brzeźnie i Szczepidle, wdramy małe druheny i druhow w ten strażacki bój, żeby się zahartowali i chcieli w przyszłości zostać w naszej jednostce* — mówi Tomasz Opszański, Prezes OSP w Brzeźnie.

W obliczu takiej aktywności i dobrze realizowanych planów zarząd jednogłośnie



otrzymał absolutorium.

Zebranie miało dwa szczególne momenty. Pierwszym z nich było podziękowanie druhen Karolinie Olejniczak, która zrezygnowała z funkcji skarbnika. Okolicznościowy list z podziękowaniami i gawerton przekazali druhen Karolinie prezes Tomasz Opszański, wiceprezes Andrzej Frątczak i naczelnik Hubert Borowiak. Na funkcję nowej skarbniczki zarząd zarekomendował druhen Magdalenę Pecelerowicz, jednogłośnie zaakceptowaną przez uczestników walnego zebrania.

Te same osoby wręczyły podziękowania i gawerton młodszemu brygadierowi Tomaszowi Kruszyńskiemu, wieloletniemu opiekunowi gminy Krzymów z ramienia Państwowej Straży Pożarnej w Koninie.

— *Dziękuję za ten piękny upominek i pamięć o mnie. Nie ukrywam, że byłem i obiecuję, że będę takim waszym cichym wielbicielem, gdyż chyba od wielu lat, od tego powstania, a właściwie odrodzenia się, bo odrodziliście się jak Feniks z popiołów kilkanaście lat temu. Byłem waszym obserwatorem. Obserwowałem, czy to powstanie będzie na zasadzie takiego słomianego zapалу, jaki nie raz i nie dwa widzieliśmy i trwał on rok, dwa. W waszym przypadku jest to już kilkanaście lat, a wy co roku zgłaszacie, meldujecie o sukcesach, o powodzeniach. No i świetnie* — mówi młodszy brygadier Tomasz Kruszyński.

Opiekun doradza jednostkom Ochotni-

czych Straży Pożarnej w sprawach operacyjnych i organizacyjnych. Jest to doradztwo dotyczące zakupu sprzętu, organizacji ćwiczeń i innych wydarzeń.

Od 2018 roku opiekunem gminy Krzymów z Państwowej Straży Pożarnej w Koninie jest kapitan Robert Niestrata.

— *Współpraca z jednostką z Brzeźna układa się bardzo dobrze. Jednostka prężnie się rozwija, bierze udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych i zawodach. Z terenu gminy wyjeżdża do zdarzeń najwięcej razy. Raz w roku każda jednostka należąca do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego musi przejść kontrolę z Państwowej Straży Pożarnej. Badamy wyposażenie w sprzęt, czystość samochodów i garaży oraz dyspozycyjność, czas wyjazdu. I tutaj jednostka OSP z Brzeźna wypadła bardzo dobrze, nie było żadnych zastrzeżeń* — mówi kapitan Robert Niestrata.

Na zakończenie zebrania został wyświetlony film podsumowujący działalność jednostki z Brzeźna w 2019 roku. Autorką prezentacji była druhen Anna Młodziniaś wspierana montażowo przez druhen Michała Olszewskiego.

Po filmie zaczęła się nieoficjalna część zebrania, czyli poczęstunek. Prezes Tomasz Opszański podziękował za przygotowanie kolacji i obsługę druhen Renacie Olejniczak, Uli Szymczak, Agacie Olszewskiej, Magdalenie Frątczak i Annie Młodziniaś9. | mar.

NAJPIĘKNIEJSZE KARTKI BOŻONARODZENIOWE POWSTAŁY W PAPROTNI

Prace dwóch podopiecznych Warsztatu Terapii Zajęciowej w Paprotni zwyciężyły w finale drugiej edycji Konkursu Oddziału Wielkopolskiego PFRON na Kartkę Bożonarodzeniową.

Tegoroczne rozstrzygnięcie konkursu zorganizowano dwudziestego czwartego stycznia w Kościele pw. Wszystkich Świętych w Poznaniu. Zebrani laureaci wysłuchali koncertu operetkowego, a także kolęd i pastorałek w wykonaniu Chóru Dziewczęcego Poznańskiej Szkoły Chóralnej Jerzego Kurczewskiego pod dyktando Laury Stieler.

Ideą konkursu było docenienie i popularyzacja aktywności artystycznej osób niepełnosprawnych poprzez powrót do tradycji wykonywania kartek bożonarodzeniowych oraz możliwość wypromowania ich dokonań twórczych.

Do konkursu zostały zgłoszone sześćdziesiąt cztery prace z aż trzydziestu sześciu

wielkopolskich placówek – warsztatów terapii zajęciowej, środowiskowych domów samopomocy oraz domów pomocy społecznej. Pierwsze miejsce zdobył W TZ w Paprotni prowadzony przez Stowarzyszenie „Razem Aktywni”. Jego uczestnicy przygotowali dwie kartki. Jedna zawierała element haftu krzyżkowego, jej autorką jest Justyna Karolewska, druga została wykonana przez Mariannę Świdorską w technice witrażowej na płycie CD. Nagrodą za pierwsze miejsce był profesjonalny aparat fotograficzny.

— *Bardzo nam się przyda. Już zrobiliśmy nim pierwsze zdjęcia* — mówi Dariusz Urbański, Kierownik Warsztatu Terapii Zajęciowej w Paprotni. | mar.



SZKOŁA NA BIAŁYM SZLAKU

Trzydzieścioro uczniów z klas III–VIII ze Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie wyjechało w styczniu w Tatry, aby uczyć się od podstaw lub doskonalić jazdę na nartach oraz poznać nowe środowisko lokalne, jego mieszkańców, tradycję i kulturę.



Fot. archiwum

WWyjazd był realizacją innowacji pedagogicznej w nauczaniu wychowania fizycznego pod nazwą „Szkoła Podstawowa w Brzeźnie na białym szlaku”, opracowaną przez trójkę nauczycieli tego przedmiotu: Zbigniewa Biernackiego, Sławomira Furmańskiego i Rafała Szkudelskiego.

Innowacja została zrealizowana w czasie od siódmego do dwunastego stycznia w ramach wyjazdu edukacyjnego, w trakcie którego uczniowie poznawali i utrwalali umiejętności nauki jazdy na nartach zjazdowych. Pobyt uczniów w nowych, ciekawych miejscach był również świetną okazją do poznania ich specyfiki. W wyjeździe wzięło udział trzydzieścioro uczniów z klas III–VIII, których predyspozycje pozwoliły na uczestnictwo w takiej formie zajęć edukacyjno-rekreacyjnych.

Na brak atrakcji trudno było narzekać. Poza jazdą na nartach uczestnicy innowacji złożyli

wizytę w Centrum Edukacji Przyrodniczej Tatrzańskiego Parku Narodowego w Zakopanem. Podczas edukacyjnego spaceru czekała na nich największa makietka Tatr, realistyczne dioramy, kino 4D oraz zajęcia w sali odkryć.

Innego rodzaju atrakcją były odwiedziny izby regionalnej „U Gąsienicy” w Murzasichle na prelekcji o tematyce Tatrzańskiej. W tradycyjnej chałupie góralskiej, której wystrój stanowią autentyczne zbiory sztuki podhalańskiej, można było przez chwilę cofnąć się w czasie. Popłynęły w niej opowieści o pierwszych osadnikach, zwyczajach pasterskich i zbójnikach. Opowieści były przeplatane grą na instrumentach.

Uczniowie i nauczyciele odwiedzili też Zakopane, zaglądając do Aquaparku i odbywając spacer po Krupówkach.

Jazdę na nartach szlifowali na stokach w Murzasichle i Białce Tatrzańskiej. | mar.

ŚWIĄTECZNE WSPOMNIENIA

STRAŻACKI OPLATEK

Najpierw kiermasz świąteczny, później życzenia, dzielenie się opłatkiem i kolacja. Dwudziestego drugiego grudnia na wieczór wigilijnej spotkali się druhowie, druhowie i przyjaciele Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie.

Spotkania opłatkowe w OSP Brzeźno z roku na rok rozrastają się.

— Gdy zostawałem prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie, zapowiadałem, że będę chciał tchnąć nowego ducha w nasze druhowie i drużyny i przede wszystkim młodzież. I myślę, że to się dzieje i z roku na rok, mimo tego, że to jest trudne, bo wiadomo, że nie każdy zawsze ma czas, aby wziąć udział w zorganizowaniu tego wydarzenia, ale staramy się, żeby to było coraz bardziej dostojne i rozrosło — mówi Tomasz Opszański, Prezes OSP w Brzeźnie.

W tym roku nowością był mini jarmark świąteczny. Znalazły się na nim ozdoby bożonarodzeniowe wykonane przez dzieci z Dziecięcych Drużyn Pożarniczych i ich rodziców. Na stoliku stały piękne stroiki oraz inne elementy wystroju świątecznego stołu. Każdy mógł coś kupić. Nie było cen wywoławczych, kupujący nabywali ozdoby za taką kwotę, jaką chcieli lub mogli przeznaczyć na ten cel.

Po kiermaszu rozpoczęło się spotkanie wigilijne. Jan Czaja, Prezes Zarządu Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Krzymowie, przeczytał modlitwę dziękczyn-



na za opłatek i potrawy, które znalazły się na wieczór. Następnie życzenia świąteczne złożył Tomasz Opszański.

— Święta Bożego Narodzenia to czas niezwykły, pełen uroku. To chwila wytchnienia, którą poświęcamy rodzinie i przyjaciołom. W tych pięknych dniach życzę państwu, aby te święta były czasem pojednania i spokoju. Niech pod choinką znajdują się szczęście, życzliwość i wzajemne zrozumienie, a nowy, 2020 rok niech przyniesie zdrowie, pomyślność i sukcesy. Niech się spełnią wszystkie marzenia. Wesołych Świąt! — mówił.

Następnie wszyscy składali sobie życzenia już osobiście, łamiąc się opłatkiem, a następnie



zasiedli do zastawionych świątecznymi potrawami stołów. Dzieci z Dziecięcych Drużyn Pożarniczych zostały obdarowane przez swoje starsze koleżanki i kolegów czekoladowymi Mikołajkami.

W trakcie kolacji podziękowanie dla straży za pomoc w akcji Pogotowie św. Mikołaja przekazała Urszula Kucharska, Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie.

— Druhowie nam pomogli w rozwieszeniu paczek. Nasi uczniowie zebrali ponad siedemset kilogramów żywności i tutaj dzięki serdecznej i ukłony dla wszystkich mieszkańców Brzeźna, którzy wkładali też do koszyków. I w tym roku odwiedziliśmy osoby samotne, emerytów. To były



Fot. P. Markowski (3x)

bardzo wzruszające momenty. Strażacy pomogli naszym wolontariuszom w rozwieszeniu paczek, bo trwało to wtedy krócej i dotarły wszędzie tam, gdzie powinny dotrzeć. Bardzo serdecznie wam dziękujemy za to, że jesteście otwarci i w każdej akcji, kiedykolwiek was poprosimy o pomoc, to zawsze możemy na was liczyć — mówiła Urszula Kucharska.

Wieczór towarzyszyły kolędy i pastoralki wykonywane na żywo przez Macieja Zamiatowskiego i jego córkę Natalię oraz Klaudię Opszańską, Tomasza Olejniczaka, Kubę Frątczaka i przedstawicieli Dziecięcych Drużyn Pożarniczych. | mar.

ŚWIĘTA RODZINA, ANIOŁKI I ŚNIEŻYNKI

W Szkole Podstawowej im. Jana Brzechwy w Paprotni zostały wystawione jasełka. W tym roku w świąteczny i magiczny klimat społeczność szkolną oraz zaproszonych gości wprowadziły dzieci z oddziałów przedszkolnych, wspierane przez uczniów piątych klas.

Dwoje przedszkolaków wcieliło się w rolę Świętej Rodziny. Zimowy nastrój stworzyły, śpiewając i inscenizując pio-

senkę „Idzie zima”. W czasie przedstawienia był czas na śpiew i taniec o Mikołaju, który się przebiegał i o aniołkach usypiających Je-

zusa. Kolędy przygotowane przez uczniów klas starszych przeplatały się z tańcami śnieżynek i dzieci z dzwoneczkami. Naj-

wiekszy aplauz zyskała kolęda „Przybieżeli do Betlejem”. | mar.

ŚWIĄTECZNE WSPOMNIENIA

ŚWIĄTECZNIE, PO ANGIELSKU

Dwie nagrody i dwa wyróżnienia przyznali jurorzy wykonawcom, którzy wystąpili na pierwszym Międzyszkolnym Festiwalu Piosenki Obcojęzycznej o tematyce świątecznej.

Festiwal został zorganizowany osiemnastego grudnia w Szkole Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Krzymowie. Stawili się na nim uczniowie czterech szkół: z Krzymowa, Szczepidła, Paprotni, Brzeźna i Smólnika. Przez scenę przewinęło się trzydzieścioro wykonawców, którzy prezentowali się w kategoriach solistów oraz zespołów.

— *Śpiewali bardzo dobrze, profesjonalnie. A jeśli chodzi o kwestię językową, bo wszystkie piosenki były śpiewane po angielsku, było perfekcyjnie. I mamy nadzieję, że przyszłoroczna edycja nie skupi się tylko na języku angielskim, lecz zostanie rozszerzona także o inne, ponieważ w naszych szkołach prowadzony jest również język niemiecki* — mówi Aneta Rosiak, nauczycielka języka angielskiego w szkole podstawowej w Krzymowie.

Zwycięzcy otrzymali nagrody, a wszyscy uczestnicy słodkie upominki. Było to możliwe dzięki uprzejmości Rady Rodziców, Urzędu Gminy w Krzymowie, Gminnej Komisji Rozwiązywania problemów Alkoholowych i Narkomanii w Krzymowie oraz wydawnictwa Macmillan Polska.



Wykonawców oceniali: Barbara Drop, Przewodnicząca oraz Przemysław Domagalski i Arkadiusz Sobolewski.

Jury postanowiło przyznać dwa wyróżnienia i dwa pierwsze miejsca.

Wyróżnienia otrzymali: zespół ze szkoły w Szczepidle oraz Basia Nitka. Pierwsze miejsce w kategorii solista zdobył Michał Hryciuk, a w kategorii zespół Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Smólniku.

— *My bardzo dziękujemy, że mogliśmy przysłuchiwać się tym wspaniałym występom, pogratulować jeszcze raz wszystkim, którzy brali udział, bo jesteście zwycięzcami, dlate-*



Fot. P. Markowski (2x)

go że się tutaj zaprezentowaliście — mówiła Barbara Drop.

Festiwal objęła honorowym patronatem wójt Danuta Mazur. | mar.

ŚWIĄTECZNE WSPOMNIENIA

ŚWIETNIE, TEGO SIĘ NIE SPODZIEWAJĄ

Gdy zbliżają się Święta Bożego Narodzenia, w oddziale przedszkolnym przy szkole podstawowej w Krzymowie rozbrzmiewają kolędy, słysząc anielskie głosy oraz fragmenty Pisma Świętego.

Nikogo już nie dziwi, że zgodnie z coroczną tradycją, dzieci z grup przedszkolnych przygotowują pod okiem swoich nauczycielek jasełka. W występach biorą udział dzieci ze wszystkich grup, a więc zarówno sześć-, jak i trzylatki. Wszyscy mają swoje zadania. W tym roku wsparcia przedszkolakom udzieliły dzieci z pierwszej klasy, które gościnnie wystąpiły wraz z nimi. Tym razem mali artyści zaskoczyli swoją publiczność czasem i miejscem akcji. Tematem jasełek była bowiem narada tocząca się w niebiosach. W wyniku podjętych na naradzie decyzji, prorocstwo dotyczące narodzin Jezusa Chrystusa zaczęło się wypełniać. Jak można się domyślać, obrady były burzliwe. Salwy śmiechu wzbudzał jeden uczestników narady, który po każdej wypowiedzi Pana Boga mówił: Świetnie, tego się nie spodziewają! Obok akcentów humorystycznych było też miejsce na zadumę i wprowadzenie oglądających w nastrój świąt. Sprawily to wspólnie wykonane kolędy oraz piękna choreografia



zaprezentowanych przez dzieci inscenizacji tanecznych.

Podobnie jak w poprzednich latach, maluchy prezentowały się publiczności dwa razy. Pierwszy pokaz miał miejsce dziewiętnastego grudnia i był specjalnym występem dla rodziców, którzy licznie zgromadzili się, aby podziwiać swoje pociechy. Następny występ miał miejsce dzień później na jasełkach szkolnych i był przeznaczony dla społeczności szkolnej oraz zaproszonych gości.

Jak dowiedzieliśmy się w kuluarach, Renata Pochtowska, wychowawca przedszkolna,



Fot. archiwum (2x)

szukając oryginalnego pomysłu na tegoroczne jasełka, sięgnęła po scenariusz anglojęzyczny, który został następnie przetłumaczony i zaadaptowany do polskich realiów. Przy

takiej kreatywności nauczycieli z oddziału przedszkolnego w Krzymowie, już teraz wielu widzów wygląda kolejnych jasełek.

| mar.

PREZENTY ROZDANE. FINAŁ AKCJI GWIAZDOR

Czterdzieścioro dzieci z gminy Krzymów zostało obdarowanych paczkami przygotowanymi przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Koninie. To początek współpracy między samorządem gminy a towarzystwem.

Dwudziestego grudnia w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie pojawili się młodzi ludzie, których Mikołaj obdarował paczkami przygotowanymi przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Koninie. Dzieci wcześniej pisały listy do Mikołaja. Co najważniejsze, wszystkie otrzymały dokładnie to, o co prosiły.

W wydarzeniu brały udział wójt Danuta Mazur i Krystyna Chowańska, Prezes Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Koninie. Akcja Gwiazdor była bowiem początkiem odbudowywania współpracy między gminą a towarzystwem.

— Ta współpraca była realizowana od dawna. Wyciszyła się dopiero z chwilą likwidacji województwa konińskiego. Czyli od dwudziestu lat jest cisza w aktywności związanej z realizacją zadań Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Ale myślę, że dzięki temu Mikołajowi, jakaś magia spowoduje, że będziemy reaktywować nasze działania, będziemy się starały z panią wójt zaktywizować tutejsze środowisko, stworzyć struktury towarzystwa i działać w określonym kierunku, żeby nieść to dobro w kierunku bezpieczeństwa, zdrowia, rozwijania talentów, wyrównywania szans życiowych dzieci, wspierania



rodzin. I wierzę w to. Wierzę, bo gmina Krzymów jest wspaniała i mamy szerokie możliwości — mówi Krystyna Chowańska.

Chęć współpracy potwierdza Danuta Mazur.

— Mam wielkie szczęście w życiu, spotykając taką osobę, jak pani Krystyna Chowańska, która wyciąga rękę i mnie się nadarzyło spotkać tę rękę, a o efektach współpracy i o samej współpracy będziemy rozmawiać niebawem. Na pewno wszystko, co jest do zrobienia, żeby polepszyć los naszych dzieci i stworzyć im fajne warunki, inne może niż stwarza gmina na co dzień, będziemy z panią Krystyną rozmawiały i jestem przekonana, że to będą te lepsze chwile — mówi wójt gminy Krzymów.

Dzieci, które otrzymały paczki zostały wybrane przez dyrektorów szkół, członków Zespo-



Fot. P. Markowski (2x)

łu Interdyscyplinarnego.

— I były to osoby, u których wiedzieliśmy, że być może ktoś nie spełni ich marzeń. Dlatego my chcieliśmy wystąpić w roli dobrego Mikołaja — mówi Danuta Mazur.

A dzieci nie kryły zadowolenia z otrzymanych paczek.

— Prosiłam Mikołaja o puzzle i dostałam takie, jakie chciałam. Jestem bardzo zadowolona. To będą wesołe i udane święta — powiedziała Weronika.

Każde dziecko zrobiło sobie zdjęcie z Mikołajem. Po wręczeniu prezentów na wszystkich czekał słodki poczęstunek. | mar.

WIARA, MIŁOŚĆ I NADZIEJA

Uczniowie Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Głodnie wystawili jasełka. Można się było z nich dowiedzieć, że Jezus narodził się po pierwsze w komfortowych warunkach, po drugie dzięki... Polakom.

Tak, narracja tych jasełek odbiegała od tradycyjnych. I to dość wyraźnie. Mieliśmy do czynienia z postmodernistycznym pomieszczeniem czasu i miejsca akcji.

Józef i brzemienna Maryja przemierzają bliżej nieokreślony obszar Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, chcąc znaleźć dogodny do porodu. Do narodzenia Jezusa chce nie dopuścić Lucyfer ze swoją świtą. Za pomocą fałszywych świateł mylą drogi i Józef z Maryją zblądźdźli. Sprawa jest o tyle poważna, że ta podróż toczy się w warunkach srogiej zimy, a Maryja nie ma już sił i za chwilę będzie rodzić. Lucyfer się cieszy, bo spodziewa się, że dzieciątko na pewno zamrze. I nagle zupełnie nieoczekiwanie zza drzew pojawia się budynek. Wędrowcy myślą początkowo, że jest to szopa, okazało się jednak, że jest to drewniany dom, a w nim rozpalone w piecu, a w dodatku na stole czeka ciepłe jedzenie. Lucyfer i spółka są zaskoczeni, bo ich plan się nie powiódł. Zaczynają dociekać, skąd ten dom znalazł się w lesie.

— Jeśli hotel w górach, w Ameryce, to Polacy. Tych znad Wisły to rodacy — mówi



Jeden z diabłów.

I jasełkowa historia dobrze się kończy. Maryja rodzi Jezusa, nieudacznym diablom prawi się nawróciły, a z dalekich krajów, samolotami przybyli egzotyczni monarchowie, aby złożyć Jezusowi pokłon i przekazać Mu dary.

Po jasełkach pastorałki zaśpiewali wszyscy uczniowie, razem z przedszkolakami.

A na koniec dyrektor Agnieszka Nowak złożyła życzenia świąteczne.

— Życzę ciepła dzięki ludzkiej życzliwości. Odrobiny światła w mroku dzięki szczeremu uśmiechowi. Radości w smutku dzięki ludzkiej miłości. I nadziei na lepsze jutro w chwilach niepokoju — mówiła Agnieszka Nowak.



Fot. P. Markowski (2x)

Do życzeń dołączyli się też uczniowie.

— Pora siadać do wieczerzy i życzenia sobie składać. Niech to Boże Narodzenie w każdym sercu się narodzi. Wiara, miłość i nadzieja — pokój ludziom dobrej woli — mówili.

Po zakończeniu przedstawienia i kiedy zamilkły ostatnie życzenia, szkoła wróciła do swojego codziennego rytmu, a występujący artyści oraz szkolna widownia do klas na lekcje. | mar.

WICEMISTRZYNIE WIELKOPOLSKI

W grudniowym wydaniu „Wiadomości Gminy Krzymów” opublikowaliśmy wzmiankę o sukcesie unihokeistek ze szkoły podstawowej w Brzeźnie. Teraz możemy podzielić się z czytelnikami większą dawką informacji na ten temat.

Jak już informowaliśmy, uczennice ze Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie mogą świętować swój sukces. Dziewczeta wywalczyły historyczne drugie miejsce w Finale Wojewódzkim Unihokeja. Ta sportowa impreza odbyła się dziewiętnastego grudnia w szkole podstawowej w Wieleńcu w ramach XXI Wojewódzkich Igrzysk Dzieci. Na parkiecie spotkały się cztery najlepsze drużyny żeńskie, które zostały wyłonione podczas dwóch półfinałów.

O tytuł mistrza Wielkopolski walczyły drużyny ze szkół podstawowych: nr 1 w Wieleńcu, nr 85 w Poznaniu, szkoły w Paczkowie i w Brzeźnie.

Droga do finału była długa. Rozpoczęła się od eliminacji szkolnych, następnie odbyły się eliminacje gminne, powiatowe, rejonowe, półfinał i finał wojewódzki. Mecze finałowe rozegrano w trzech tercjach, każda trwała po 6 minut. W pierwszym meczu o finał drużyna ze szkoły podstawowej w Brzeźnie zagrała z Paczkowem. W regulaminowym czasie nie wyłoniono zwycięzcy (1:1), a o awansie rozstrzygnęła dogrywka. Po bramce Julii Borowskiej i zwycięstwie 2:1, drużyna z Brzeźna uzyskała tytuł pierwszego finalisty turnieju. W drugim meczu finałowym zwyciężył zespół ze szkoły podstawowej nr 85 w Pozna-

niu. W wielkim finale dziewczęta z Brzeźna mimo wielkiej determinacji musiały uznać wyższość utytułowanych rywalek. Jednakże zdobycie tytułu wicemistrzyni Wielkopolski to jeden z największych sukcesów sportowych szkoły podstawowej w Brzeźnie, który napawa dumą oraz niezmiernie cieszy społeczność zarówno szkolną, jak i lokalną. Widać, że zawodniczki prezentują bardzo wysoki poziom i być może to doświadczenie już w niedalekiej przyszłości pozwoli im na sięgnięcie po najwyższy laur - złoty medal.

Podczas turnieju wybierano również najlepszych zawodników. Na pozycji bramkarza to wyróżnienie przypadło reprezentantce Brzeźna - Zuzannie Robak. Natomiast dwie inne dziewczyny z Brzeźna: Julia Borowska (3 bramki) i Joanna Gołębiowska, zostały wybrane najlepszymi zawodniczkami meczu półfinałowego. Kolejność końcowa turnieju: I miejsce - Poznań, II miejsce Brzeźno, III miejsce Wieleń i IV miejsce Paczkowo.

Srebrny zespół wystąpił w składzie: Zuzanna Robak, Julia Borowska, Natalia Mazurek, Michalina Dziamska, Barbara Kubus, Aleksandra Szymczak, Martyna Waszak, Joanna Gołębiowska, Marta Olejnik. Opiekunowie drużyny: Zbigniew Biernacki, Rafał Szkudelski. | mar.



Fot. archiwum

MATERIAŁ PROMOCYJNY

MATERIAŁ PROMOCYJNY

GKS Warta Krzymów
ogłasza nabór do
grup młodzieżowych!
Dzieci z roczników:
2008, 2009, 2010, 2011
2012, 2013, 2014
Pierwsze treningi zapoznawcze na sali
gimnastycznej w Krzymowie 27.01 oraz 29.01 w
godzinach 17:00-18:30
Oferujemy:
- udział w
rozgrywkach
ligowych WZPN,
- bezpłatne treningi 2
razy w tygodniu, na
sali gimnastycznej
oraz na stadionie w
Krzymowie
- udział w turniejach,
- treningi prowadzi
licencjonowany trener
Kontakt:
warta.krzymow@wp.pl
tel. 697 682 970

nabór na 2020r.

KLUB SPORTOWY
CZARNI BRZEŹNO
OGŁASZA
NOWY NABÓR
ROCZNIKI: 2012, 2013, 2014

- WYKWALIFIKOWANA KADRA TRENERSKA
- ZAJĘCIA PRZEZ CAŁY ROK
- TRENINGI 2-3 RAZY W TYGODNIU
- UDZIAŁ W ROZGRYWKACH
WIĘCEJ INFORMACJI:
trener: 606 484 965
prezes: 782 678 684

NOWOROCZNY MECZ. REKORDOWA LICZBA CHĘTNYCH

Było pochmurno i wietrznie. Temperatura odczuwalna wynosiła minus cztery stopnie. Aura nie przeszkodziła jednak w rozegraniu szóstego już meczu noworocznego między drużynami Ludowo-Młodzieżowego Klubu Sportowego Czarni Brzeźno i Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie.

Przedstawiciele obu organizacji wspierali przyjaciół. W tym roku padł frekwencyjny rekord, bo chętnych do gry było ponad trzydziestu.

— *Do tej pory mecz noworoczny był rozgrywany na boisku Orlik ze sztuczną nawierzchnią. W tym roku, dzięki tak dużej frekwencji, zostaliśmy zmuszeni – co nas bardzo cieszy – do wyjścia na duże boisko. I rozegraliśmy ten mecz na zielonej murawie* — mówi Rafał Szkudelski z LMKS Czarni Brzeźno.

Zanim mecz się rozpoczął, uczestnicy wydarzenia spełnili toast za pomyślność w nowym roku. Pojawiły się też życzenia. Te w imieniu nieobecnych prezesa klubu Damiana Cebulskiego oraz trenera drużyny seniorów Sławomira Śmigielskiego przekazał Leszek Staszak. Natomiast osobiście złożył je były prezes klubu Tadeusz Krzyżaniak, który wszystkim życzył zdrowia, a zawodnikom Czarnych Brzeźno wywalczenia awansu do klasy Okręgowej.

Mecz rozpoczął się kilka minut po godzinie czternastej. Tradycyjnie naprzeciw siebie stanęły drużyny Czarnych Brzeźno i Ochotniczej Straży Pożarnej z Brzeźna. Piłkarzy wspierali dawni zawodnicy i rodzice zawodników z grup młodzieżowych,



a strażaków przyjaciele jednostki. Mecz, podzielony na dwie dwudziestominutowe połowy, zakończył się zwycięstwem zjednoczonych sił Czarnych Brzeźno. Jednak tradycyjnie po meczu została zarządzona dogrywka w rzutach karnych. Tu lepsi okazali się strażacy i przyjaciele. Zatem wynik całego spotkania można uznać za remisowy.

— *W tym roku, tak jak w poprzednich latach, grało się świetnie. Nie ma się co oszukiwać, gramy trochę słabiej niż Czarni, albo inaczej – dużo słabiej, ale w karnych udało nam się wygrać. Jak zwykle temu wydarzeniu towarzyszyła fajna atmosfera i fajna zabawa* — mówi Andrzej Frątczak, Wiceprezes OSP w Brzeźnie.

Bo w meczu noworocznym nie tylko



Fot. P. Markowski (2x)

chodzi o rywalizację sportową.

— *Najważniejsze to przyjść w ten trudny dzień po zabawach sylwestrowych, spotkać się, wybiegać, poopowiadać sobie, jak kto spędził ostatni dzień starego roku i jakie ma plany na nowy* — mówi Rafał Szkudelski.

Po meczu, członek zarządu klubu Karol

Kotwas, przygotował dla wszystkich gorący żurek z kielbasą.

Noworoczne mecze to pierwsze wydarzenie wpisane do kalendarza gminnych imprez. Cieszy fakt, że z roku na rok chętnych do wzięcia udziału w nim jest coraz więcej. | mar.

ROZWIJAJĄ SIĘ NOWE POKOLENIA PIŁKARZY

Ludowo-Młodzieżowy Klub Sportowy Czarni Brzeźno poza drużyną seniorów prowadzi też grupy dziecięce. Pod względem sportowym miniony rok był dla nich korzystny.

Grupa: Żaki

Trener: Mateusz Borowski



W 2019 roku grupa liczyła dwadzieścioro ośmiorgo dzieci z roczników 2011, 2012 i 2013. Zawodnicy chętnie trenowali, a frekwencja na zajęciach była bardzo wysoka. Treningi odbywają się na obiektach klubowych, a zimą w salach sportowych, w poniedziałki i piątki. Drużyna bierze udział w rozgrywkach PZPN F1 Żak. Grupa wystąpiła w turnieju akademii Lecha Poznań, sekcja Konin i zajęła tam siódme miejsce.

Grupa: Orlik (rocznik 2009 i młodsi)

Grupa: Młodzik (rocznik 2007 i młodsi)

Trener: Nikodem Urbański



W dwóch kategoriach wiekowych trenuje łącznie trzydzieścioro pięcioro dzieci. Treningi dla obu kategorii wiekowych odbywają się dwa razy w tygodniu (wtorek, czwartek). W okresie rozgrywek treningi odbywają się na obiektach klubowych, a zimą w salach sportowych. W 2018, gdy grupy zostały utworzone, trenowało piętnaścioro dzieci. Po niespełna dwóch latach grupy rozrosły się ponad dwukrotnie, co pokazuje, że klub

rozwinął się i wykonuje dobrą pracę.

Grupa Orlik uczestniczy tym sezonie w rozgrywkach organizowanych przez Wielkopolski Związek Piłki Nożnej. W rundzie jesiennej zanotowali cztery zwycięstwa i cztery porażki, zajmując trzecie miejsce i pokonując między innymi lidera rozgrywek. Grupa zanotowała duży postęp piłkarski w porównaniu do poprzedniego sezonu, co odzwierciedlają wyniki i dobra gra zespołu. Nawet w spotkaniach, które kończyły się porażką, gra drużyny wyglądała bardzo dobrze. Grupa młodzika w tym sezonie uczestniczyła w kilku grach kontrolnych, gdzie zaprezentowali się z dobrej strony. Zespół poczynił postępy w sferach czysto piłkarskich jak i motorycznych. Systematyczność i odpowiednie treningi dały pożądaną efekt.

Grupa: Junior młodszy

Trener: Artur Młodzinia

W roku 2019 zespół rozegrał czternaście spotkań zdobywając dwadzieścia jeden



Fot. archiwum (3x)

punktów, strzelając czterdzieści osiem bramek i tracąc pięćdziesiąt siedem, co uplasowało go na czwartym miejscu po rundzie jesiennej. Grupa trenuje dwa razy w tygodniu po półtorej godziny. Junior młodszy rywalizuje w lidze z siedmioma zespołami: Turek, Dąbie, Tuliszków, Sparta Konin, Barłogi, Rumin i Licheń na zasadzie meczu i rewanżu. Duża liczba spotkań i wąska kadra powoduje że każdy mecz przynosi rozszarpywanie zarówno w składzie jak i na pozycjach. | mar.

NIE TYLKO UCZĄ

Powiatowy sukces nauczycieli wychowania fizycznego z naszej gminy. Pokazali, że nie tylko potrafią uczyć, ale sami zdobywają laury sportowe.

Udowodnili to siedemnastego stycznia w Rychwale, gdzie zostały rozegrane Mistrzostwa Powiatu w Piłce Siatkowej Nauczycieli. Miejscem zmagania była hala sportowa. W finałowym turnieju wzięło udział sześć reprezentacji gmin powiatu konińskiego. Nasza drużyna po wygraniu meczów w grupie, w finale spo-

tkła się z gospodarzami turnieju, Rychwałem, ulegając 0:2 w setach. Ostatecznie na pierwszym miejscu znalazły się miasto i gmina Rychwał, na drugim gmina Krzymów, na trzecim gmina Stare Miasto i dalej Rzgów, Wierzbinek i Golina. | mar.



Fot. archiwum

DWA SREBRA DLA BRZEŻNA

Drużyny dziewcząt i chłopców ze szkoły podstawowej w Brzeźnie zajęły drugie miejsca w Finale Powiatowym Koszykówki Chłopców i Dziewcząt – Igrzyska Młodzieży.

Piętnastego stycznia w Budziszławiu Kościelnym zagrały dziewczęta. Szkolna reprezentacja z Brzeźna wyszła na parkiet w składzie: Martyna Grochocińska, Kinga Woźniak, Paulina Grajek, Oliwia Pacholska, Magdalena Olejniczak i Barbara Kubus. Drużyna ta zdobyła drugie miejsce i wicemistrzostwo powiatu, ustępując zespołowi gospodarzy.

Zawody dla chłopców zostały rozegrane szesnastego stycznia, również w Budziszławiu Kościelnym. Turniej, w którym wzięło udział pięć drużyn, został przeprowadzony wyjątkowo systemem „każdy z każdym”. Reprezentacja Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie wygrała dwa spotkania, a w dwóch poniosła porażki. Ostatecznie zajęła drugie miejsce dzięki lepszemu bilansowi zdoby-



tych punktów w turnieju.

Skład drużyny: Jakub Szkudelski, Kac-



per Staszak, Aleksander Iglowski, Kamil Leonczuk, Michał Laszonka, Bartosz Palutka,

Norbert Szurgot, Mikołaj Piechota i Kacper Libertowski. | mar.

HALOWI WICEMISTRZOWIE

Dominik Cichy i Jakub Milczuk srebrnymi medalistami halowych mistrzostw Wielkopolski!



Początek roku kalendarzowego to dla lekkoatletów sezon halowy. Czwartego stycznia, tradycyjnie już, Środa Wielkopolska gościła najlepszych kulomiotów, którzy rywalizowali o medale. Na tych zawodach doskonale zaprezentowali się uczniowie szkoły podstawowej w Paprotni: Dominik Cichy i Antoni Robakow-

ski. Chłopcy startowali w kategorii młodzika. Debiutujący w zawodach takiej rangi Antoni Robakowski uplasował się na szóstej pozycji. Starszy o rok Dominik, pchając kulę w ostatniej kolejce na odległość dziesięciu metrów, wywalczył tytuł wicemistrza Wielkopolski. Jest to nowy rekord życiowy podopiecznego Bar-



łomiej Wiśniewskiego, trenera lekkoatletyki w szkole podstawowej w Paprotni.

Tymczasem osiemnastego stycznia w Kaliszu zostały rozegrane lekkoatletyczne mistrzostwa juniorów młodszych. Jednym z najlepszych w Wielkopolsce okazał się mieszkaniec naszej gminy, Jakub Milczuk,

który wywalczył srebrny medal w skoku wzwyż, pokonując poprzeczkę zawieszoną na wysokości 170 cm. W biegu na 60 metrów przez płotki Jakub poprawił swój rekord życiowy i aktualnie wynosi on 8.97. Czas ten pozwolił Milczukowi wywalczyć czwarte miejsce. | mar.

WIĘCEJ ZADAŃ DLA GMINNEGO OŚRODKA POMOCY SPOŁECZNEJ

Od drugiego stycznia świadczenia rodzinne przestały być referatem Urzędu Gminy w Krzymowie. Stały się częścią organizacyjną krzymowskiego GOPS-u.

Wójt Danuta Mazur i Łucja Kozłowska, kierownik ośrodka, zapewniają, że dla mieszkańców ta zmiana nie będzie odczuwalna.

— Myślę, że panie łączą te same sprawy, bo chodzi o świadczenia dla mieszkańców, którzy są w potrzebie i jedne wywiady środowiskowe, wspólna wymiana zdań, wymiana poglądów, co do potrzeb danych mieszkańców,

będzie dla nich przydatną sprawą — mówi Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów.

Po zmianach, od stycznia Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Krzymowie liczy trzy osoby więcej.

— Współpraca między pracownikami socjalnymi a pracownikami świadczeń rodzinnych zawsze układała się dobrze ze względu

na fakt, że pracujemy najczęściej z tą samą grupą społeczności lokalnej. Dla środowiska oraz odbiorców świadczeń ta zmiana nie ma większego znaczenia, gdyż zarówno lokalizacja jak i ogólne zasady funkcjonowania referatów pozostają bez zmian — tłumaczy Łucja Kozłowska. | mar.



WARSZTATY Z PAWŁEM MALICKIM

Cztery godziny intensywnej pracy z dwiema krótkimi przerwami na łyk wody. Paweł Malicki z Polskiego Teatru Tańca w Poznaniu poprowadził w Brzeźnie warsztaty dla tancerek zespołu Dance Avenue I.



Fot. P. Markowski

liśmy. Okazało się, że prowadzący był zadowolony z poziomu zespołu. Dziewczyny były bardzo skoncentrowane na tym, co miały zrobić. To były pierwsze warsztaty z kimś z zewnątrz. Przyjechał ktoś profesjonalny, z nazwiskiem i na początku widziałam, że mały strach przeleciał przez głowy moich tancerek, ale poradziły sobie doskonale i jestem z nich dumna. W drugiej części warsztatów skupiliśmy się na choreografii, którą budujemy na ten sezon — mówi Danuta Pydyńska.

Warsztaty trwały cztery godziny z dwiema krótkimi przerwami na łyk wody. Ich efekty oraz efekty całorocznej pracy Danuty Pydyńskiej z zespołami Dance Avenue I i II będzie można zobaczyć wiosną.

— Mam już zarys choreografii, a grupa starsza szkic choreografii i właściwie wszystko już jest zaprojektowane. Teraz tylko trzeba wyszlifować kroki, konkretne etudy, konkretne sceny, bo tym razem starsza grupa przygotowuje inscenizację taneczną. Młodsza grupa również pracuje nad nowym układem, ale w formie etudy tanecznej — mówi Danuta Pydyńska.

Praca tancerza opiera się na wytrwałości i systematyczności, dlatego zajęcia odbywają się również w ferie. Oczywiście niektóre tancerki z powodu zimowych wyjazdów nie mogą w nich uczestniczyć, ale większość szlifuje swój warsztat.

Pierwszy publiczny pokaz tańców obu zespołów będzie miał miejsce dwudziestego piątego kwietnia na festiwalu Tańczące Trzewiczki w Ślesinie. | mar.

Tancerz pochodzi z regionu konińskiego. Wychował się w Skulsku, tańczył w Konińskim Domy Kultury, a po maturze wyjechał do Poznania, gdzie skończył eksternistycznie szkołę baletową i został zatrudniony przez Ewę Wycichowską w Polskim Teatrze Tańca.

— To bardzo utalentowany człowiek, pod względem tanecznym, ale również wielka wyobraźnia i delikatność. Twórca olbrzymiego kalibru, bo jest również choreografem, stworzył kilka choreografii dla Polskiego Teatru Tańca, a także dla innych grup i zespołów tanecznych — mówi Danuta Pydyńska, instruktorka zespołów Dance Avenue I i II.

Paweł Malicki chętnie współpracuje z tanecznym ruchem amatorskim. Często wraca do Konina i regionu, czego przykładem były warsztaty w Brzeźnie.

— Skupiliśmy się na nich przede wszystkim na tańcu współczesnym, bo taki był temat warsztatów: Technika tańca współczesnego, a Paweł jest w tym doskonały i tę technikę trochę poprawia-

MATERIAŁ PROMOCYJNY

LOKALNA GRUPA DZIAŁANIA
Stowarzyszenie Wielkopolska Wschodnia

zaprasza na:

BEZPŁATNE SZKOLENIA DLA
POTENCJALNYCH BENEFICJENTÓW

Zakres tematyczny szkolenia:

ROZWIJANIE DZIAŁALNOŚCI
GOSPODARCZEJ

W ramach szkoleń zapewniamy:

- Profesjonalnego i wykwalifikowanego trenera
- Materiały szkoleniowe
- Poczęstunek dla uczestników

Szkolenia odbędą się w dniach:

12 Lutego 2020 r.
o godzinie 10:00

w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Sompólnie, ul. 11 Listopada 15, 62-610 Sompolno

13 Lutego 2020 r.
o godzinie 10:00

w sali Gminnego Ośrodka Kultury i Biblioteki Publicznej w Babiaku, ul. Poznańska 2, 62-620 Babiak

Ze względów organizacyjnych prosimy obowiązkowo o potwierdzenie udziału w szkoleniu na adres na adres e-mail: fundusze@wielkopolskawschodnia.pl lub telefonicznie pod nr tel. 63 245 18 58 lub 664 033 677 do 10 lutego 2020 r.

Projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Regionalnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich, w ramach przedsięwzięcia 10.4 – Wsparcie na rzecz kwalifikacji i aktywności wdrożenia krajowego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 (PROW 2014-2020).

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie!

KLUB SENIORA „MAGNOLIA” W KRZYMOWIE
zaprasza na

Bal Karnawatowy

z okazji zbliżających się
Walentynek i Dnia Kobiet

sobota, 15 lutego godz. 17:00
Bar „Pod Sosnami” w Potażnikach

Cena: 75 PLN od osoby
Zapisy i informacje pod numerem telefonu:
665 151 943

MATERIAŁ PROMOCYJNY

2020

Ferie

z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Brzeźnie

Szkoła Podstawowa w Krzymowie

27 stycznia (poniedziałek) • Filmowy poranek (godz. 10:00-12:00)

28 stycznia (wtorek) • Otwarte warsztaty wokalne (godz. 12:00-14:00)

29 stycznia (środa) • Warsztaty Minecraft (godz. 13:00-15:00)
zajęcia płatne u instruktora - 30 PLN

30 stycznia (czwartek) • Zabawy z animatorem (godz. 10:00-14:00)

31 stycznia (piątek) • Ferie z planszówkami (godz. 10:00-14:00)

Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie

27 stycznia (poniedziałek) • Warsztaty tańca współczesnego z Pawłem Malickim dla zespołu DanceAvenue I (godz. 15:00-19:00)

29 stycznia (środa) • Warsztaty Minecraft (godz. 10:00-12:00)
zajęcia płatne u instruktora - 30 PLN

3 lutego (poniedziałek) • Otwarty turniej szachowy (godz. 10:00-15:00)

4 lutego (wtorek) • Filmowy poranek (godz. 10:00-12:00)

6 lutego (czwartek) • Otwarte warsztaty wokalne (godz. 12:30-14:30)

7 lutego (piątek) • Zabawy z animatorem (godz. 10:00-14:00)

Ferie z planszówkami (godz. 10:00-14:00)

Szkoła Podstawowa w Paprotni

8 lutego (sobota) • Otwarte warsztaty szachowe (godz. 10:00-13:00)

WYCIECZKA DO MUZEUM OKRĘGOWEGO W GOŚLAWICACH - 5 LUTEGO

Liczba miejsc OGRANICZONA. Opłata za zwiedzenia i warsztaty: 15,00 PLN.
Zapisy w GOK Brzeźno: tel. 63 220 47 93.